DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 171. Sroda, 21 Lipca (2 Sierpnia). 1865 r.

Wychodzi codziennie oprócz dni następujących po Świętach uroczystych i niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, Ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne k. 6, za 3-krotne kop. 8. — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji.

Rok 2.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się; — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 k. 20. — Półrocznie rs. 4 k. 60. — Kwartalnie rs. 2 k. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się Rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, d. 20 Lipca (1 Sierpnia).

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem. Nr. 26.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

29 czerwca (11 lipca) 1865 r.

POSIEDZENIE SZEŚĆDZIESIĄTE DZIEWIĄTE Z D. 9 (21) CZERWCA 1865 R.

dokończenie, patrz Nr. (170).

POZYCJA 342.

O wynagrodzeniu za rozebrane przez właścicieli ziemskich budowle na pustkach.

Rozbierając kwestję dotyczącą wynagrodzenia włościan za rozebrane przez właścicieli ziemskich budowle na pustkach, Komitet Urządzający uznał: że rozstrzygnięcie tej kwestji jest bardzo naglącem ze względu na motywa w pozycji 126 postanowień Komitetu Urządzającego przytoczone, a zamykające się w tych słowach: sposób załatwiania spraw za pośrednictwem umów dobrowolnych, przynosić może skutek jedynie wówczas, kiedy umawiającym się stronom będzie wiadomo, że jeżeli one nie porozumieją się między sobą, to sprawa rozstrzygniętą zostanie podług przepisów."

Z mocy Ukazu z r. 1846, właściciele dóbr byli obowiązani osady dla jakichbądź powodów opustoszałe, osiedlać na nowo włościanami, oddając im takowe w takim stanie w jakim one znajdowały się w roku 1846.

Jeżeli przy osiedlaniu takich osad okazał się brak jakich budowli—dziedzic był obowiązany brakujące na osadzie budowle oddać osiedlającemu się włościaninowi w naturze lub wynagrodzić go pieniężnie podług ich wartości. Oczywistem jest przeto, że włościanie obejmujący pustki z mocy Ukazu z d. 19 lutego (2 marca) 1864 r. o urządzeniu włościan, mają prawo otrzymać wynagrodzenie za budowle, które właściciel obrócił na swą korzyść, a to w wysokości wyrównywającej ich wartości w czasie utworzenia się tych pustek. Wszakże dochodzenie ilości, stanu i wartości poprzednich zabudowań, byłoby bardzo utrudnione.—Oznaczenie zaś wysokości wynagrodzenia podług ceny nowych budowli byłoby nie tylko uciążliwem dla właścicieli, ale nadto i niesłusznem. Przytem, gdyby na dziedziców włożony został obowiązek zabudowania pustek, lub też uiszczenia w zamian za to znaczniejszego wynagrodzenia, niektórzy z nich niezawodnie niebyliby w stanie uczynić zadosyć takim obowiązkom.

Z drugiej strony, wynagrodzenie powinno być takie, aby włościanom obejmującym pustki, zapewniało możność zaopatrzenia się przynajmniej w niezbędne budynki. Ilość takowego wynagrodzenia zależy od wielu miejscowych okoliczności, i dla tego ścisłe oznaczenie onej możebnem jest tylko w pojedynczych przypadkach po sprawdzeniu na miejscu. Z tego powodu Komitet Urządzający w wydawanych przepisach może jedynie podać ogólne wskazówki do rozstrzygania kwestij o wynagrodzenie i na podstawie niektórych danych, oznaczyć granice w jakichby przy ustanawianiu wynagrodzenia zamykać się należało.

Jako najprostszy a dogodny w wykonaniu sposób wynagradzania za brakujące na pustkach budowle przyjąćby można udzielanie materjału budowlanego, gdyż dla właściciela ziemskiego posiadającego własny las, powiększej części dogodniejszem będzie udzielić włościanom potrzebny materjał budowlany aniżeli wynagradzać ich pieniężnie. Lecz środek ten nie może mieć zastosowania w tych dobrach gdzie lasu jest mało lub gdzie go niema zupełnie, gdyż tam właściciel dóbr dla zaspokojenia włościan musiałby sam zakupywać drzewo gdzie indziej, co dla niego byłoby bardzo uciążliwem. W takich przypadkach należy oznaczać wynagrodzenie pieniężne, którego wysokość powinna być w ogólności odpowiednią wartości materjału budowlanego, jaki byłby potrzebnym do wzniesienia na pustce tych zabudowań, które właściciel na swą korzyść obrócił.

Z wykazów szacunkowych do ubezpieczenia zabudowań włościańskich spostrzegać się daje, że średni szacunek wszystkich zabudowań na osadzie (domu mieszkalnego, stodoły, obory, chlewa i spichrza) wyrachowany oddzielnie na każdą gubernję wynosi od 140 do 200 rubli. Ponieważ w szacunku tym mieści się także i wartość robocizny spotrzebowanej na wzniesienie budowli, dla ustanowienia więc przecięciowej wartości samego materjału, wypada pomienione cyfry znacznie obniżyć. Opierając się na tem, byłoby dostatecznem oznaczyć najwyższą normę wynagrodzenia za wszystkie zabudowania jakie na pustce istniały, na rsr. 150, a najniższą na rsr. 50. Przy tem przyjmuje się, iż kompletne zabudowania na osadzie składają się: z domu mieszkalnego, stodoły, obory, chlewu i spichrza. Kwestja co do tego: kiedy ma być przyznawane wyższe, a kiedy niższe wynagrodzenie za wszystkie zabudowania, w zakresie jednak oznaczonych na to granic, zależną jest od miejscowych warunków, i dla tego rozstrzyganą być winna przez komisarza rewirowego po dokonanem na miejscu sprawdzeniu. Rozumie się samo przez się, że gdyby jaka bądź z wymienionych powyżej budowli na pustce przed tem nie istniała, lub chociażby nawet istniała, lecz przez właściciela na jego własny użytek obróconą nie została,—w takim razie wysokość wynagrodzenia powinna być odpowiednio obniżoną. Z wykazów ubezpieczeń okazuje się, że wartość domu mieszkalnego wyrównywa w przybliżeniu wartości innych zabudowań. Do tego w takich przypadkach, kiedy na pustce rozebrany został jedynie sam dom mieszkalny, a wszystkie inne budowle pozostały, lub odwrotnie: kiedy dom pozostał, a inne budowle zostały rozebrane—należy przyznawać tylko połowę tego wynagrodzenia, jakie przypadałoby za wszystkie zabudowania osady. Co się zaś tycze bardziej drobiazgowych obliczeń przy ustanawianiu wynagrodzenia za brakujące na pustkach budowle—to rozstrzyganie w tej mierze wypada pozostawić komisarzom rewirowym.

Konkluzja.

Na podstawie powyższych motywów, Komitet Urządzający *postanowił:*

Za brakujące na pustkach zabudowania, jeżeli takowe właściciel dóbr na swą korzyść obrócił, ma być przyznawane włościanom na koszt tegoż właściciela wynagrodzenie albo w materjale budowlanym, albo w pieniądzach, albo też w jednem i drugiem łącznie z zastosowaniem się do następujących przepisów.

a) za kompletne zabudowania na osadzie włościańskiej, składające się: z domu mieszkalnego, stodoły, obory, chlewu i spichrza, wynagrodzenie ustanawiane być może w ilości od 50 do 150 rsr., a za sam dom mieszkalny, lub za wszystkie inne budowle gospodarskie z wyłączeniem domu mieszkalnego — w ilości od 25 do 75 rsr. Oznaczanie wynagrodzenia w zakresie tych granic, zależy od Komisij Spraw Włościańskich, które przytem (w miarę możności) powinny przyjmować pod rozwagę ekonomiczne stosunki dóbr, tudzież stan zabudowań jakie znajdowały się na pustce.
   Uwaga. W celu oznaczenia wartości zabudowań jakie znajdowały się na pustkach, mogą być brane *pod rozwagę dowody ubezpieczeń*, gdy takowe przez samych właścicieli przedstawione będą; wszakże Komisje nie wdają się w żadne z tego powodu korespondencje z zarządami powiatowemi.

b) Właścicielowi ziemskiemu dozwala się wybór sposobu zaspokojenia włościan według oznaczonej stopy, czy to materjałem budowlanym, czy to pieniędzmi, czy też jednem i drugiem łącznie, to jest: w części pieniędzmi, a w części materjałem budowlanym. Jeżeli sam właściciel nie wybierze sposobu wynagrodzenia włościan, lub też jeżeli wybrany przez niego sposób uznany zostanie za nieodpowiedni, w takim razie Komisja oznaczy nie tylko wysokość lecz i sposób wynagrodzenia włościan, z zastosowaniem się w miarę możności do ekonomicznych stosunków dóbr.
   Uwaga. Jeżeli w takim przypadku właściciel dóbr zapragnie zaspokoić włościan pieniędzmi i przy tem uiści bezzwłocznie całkowitą należność oznaczoną według § *a*, Komisja nie powinna stawiać przeszkód przeciwko takowemu sposobowi wynagrodzenia.

c) Według tychże zasad ma być przyznane włościanom wynagrodzenie, również i za te budowle, które na zajmowanych przez nich osadach, właściciel dóbr z mocy ustnej umowy lub kontraktu wystawić był obowiązany, jak np. przy przeniesieniu lub utworzeniu nowych osad, lecz których nie zdążył zabudować przed zapadnięciem Ukazu z r. 1864.

d) We wszystkich przedmiotach objętych powyższemi punktami, komisarze rewirowi decydują w 1-ej, a Komisje w 2-ej instancji.

Oryginał podpisali:

Namiestnik—Prezes i Członkowie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych na posiedzeniu swem z dnia 10 (22) Lipca r. b. udzieliła p. Władysławowi Krajewskiemu, Lekarzowi wykwalifikowanemu przez Wydział Lekarski Warszawskiej Szkoły Głównej, pozwolenie do praktyki lekarskiej w Królestwie Polskiem.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem Ś-go Aleksandra, przy alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 18 (30) Lipca roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 74, na które, tudzież na dawniejsze w 357 wnioskach złożono rs. 7,714 kop. 76. Na żądanie zaś 79 uczestników (prócz procentu rs. 36 k. 37 1/2 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,918 kop. 83 1/2 i umorzyła książeczek 20. Przeto uczestników 16,492, posiada kapitał rs. 573,315 kop. 38.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa d. 20 Lipca (1 Sierpnia).

Dodatkowe wybory do rad gminych we Francji, w miejscach, gdzie przy pierwszych wyborach kandydaci nie otrzymali bezwzględnej większości głosów, miały się odbyć 29-go i 30-go lipca. Dzienniki półurzędowe, które usiłowały wmówić, że dotychczasowe wybory dały większość bezwzględnie przychylną rządowi, wyrażają nadzieję, iż wybory dodatkowe, jeszcze wybitniej wykażą znaczenie wyborów z 23-go i 24-go lipca.—Wkrótce też mają się odbyć wybory cząstkowe w niektórych departamentach do izby prawodawczej, na wakujące krzesła, pomiędzy innymi po p. Corta, mianowanym senatorem, o następstwo po którym będzie się u biegał hr. Walewski, i po. p. O'Quin, mianowanym poborcą jeneralnym.

Pogłoski o zasłabnięciu cesarza Napoleona, takiej nabrały siły, szczególniej na giełdzie, iż *Monitor* uznał za właściwe podać depeszę z Plombières, stanowczo wykazującą bezzasadność tych wieści.

Frankfurcki dziennik *L'Europe* podaje treść okólnika p. Drouyn de Lhuys z d. 29-go czerwca, o układach jakie prowadził p. Vegezzi ze stolicą apostolską. W końcu tego okólnika francuzki minister spraw wewnętrznych ma niby oświadczać: Nie wmięszawszy się do kierowania układami, nie pragniemy przyjąć czynnego udziału w celu ich wznowienia. Tem bardziej będziemy przyklaskiwali usiłowaniom pojednawczym, im mniej obaj monarchowie będą potrzebowali naszej pomocy i im prędzej przyzwyczają się do obchodzenia się bez pośredników dla wspólnego załatwiania swych interesów. *La Fr.* przedrukowywując ten artykuł, za który całą odpowiedzialność pozostawia dziennikowi frankfurckiemu, dodaje, że ten dokument, wiarogodny czy nie, dokładnie charakteryzuje ostrożną, ale nie obojętną postawę Francji w tej sprawie.

Stolica apostolska nie chciała pozostawić wrażenia sprawionego przez ogłoszenie sprawozdania gabinetu florenckiego o biegu układów p. Vegezzi; w tym celu kardynał Antonelli ma przesłać do ajentów dyplomatycznych dworu rzymskiego, okólnik z objaśnieniami różniącemi się od objaśnień jen. La Marmora.

Austrja także oburzyła się na robione jej zarzuty, jakoby zachęcała papieża do oporu, dając mu do zrozumienia możność odbudowania dawnego stanu rzeczy na półwyspie apenińskim. Niejednokrotnie zaprzeczywszy, za pośrednictwem dzienników, wieściom o tajemnych działaniach barona Bacha podczas układów, gabinet wiedeński ma podobno usprawiedliwić się w okólnikowej depeszy, dowodząc, że ani na chwilę nie przekroczył granic neutralności w sprawie włoskiej i sporach Włoch ze stolicą apostolską. *Mémorial dipl.*, mogący posiadać dokładne wiadomości o polityce gabinetu wiedeńskiego, utrzymuje, iż okólnik ten wyłuszcza, że Austrja dotąd nie obiecywała stolicy apostolskiej nic więcej prócz poparcia moralnego, a w ostatnich czasach nie zaszła żadna polityczna okoliczność, mogąca skłonić gabinet wiedeński do powiększenia jego dawnych zobowiązań względem ojca świętego.

Według listów z Rzymu, Pius IX nie okazuje się nieprzychylnym uznaniu królestwa włoskiego przez Hiszpanję, lecz dwór jego, a szczególniej kardynał Antonelli, z goryczą odzywają się o tem postanowieniu dworu madryckiego.

Dzienniki madryckie donoszą o usiłowaniach w Katalonji stronnictwa wstecznego, które posunęło się do zaopatrywania się w broń i amunicję.—Powrót jen. Prima do Madrytu, gdzie ma on przezydować na zgromadzeniach stronnictwa progresistów, zdawał się wskazywać iż stronnictwo to porzuci dotychczasową swą politykę, zależącą na usuwaniu się od udziału w wyborach. Tymczasem telegram donosi, iż zachowa i nadal taką ujemną postawę.—Zdawało się, że spór z Chili został już załatwiony, lecz odwołanie posła hiszpańskiego w tym kraju p. Taveira, który prowadził te układy, zdaje się wskazywać, iż załatwienie to nie dojdzie do skutku.

Mowa tronowa zamykająca posiedzenia austrjackiej rady państwa, jest przedmiotem roztrząsań dzienników francuzkich. *La Presse* wspomniawszy o znacznych zmniejszeniach armji, dodaje: „Jak się zdaje, rząd austrjacki postanowił „nie patrzeć po za swe granice. Skupia się w „sobie i odwołuje się do polityki swobody, za „pomocą pokoju. Program cesarski zwraca dzia- „łalność umysłów ku handlowi i przemysłowi; „wywołuje rozwój produkcji, jako źródła i wska- „zówki dobrobytu. Przyklaskujemy temu pro- „gramowi."

Ostatnie wiadomości z Ameryki, dołączone do poprzednich, niszczą błogą nadzieję, jaką miano, że prezydent Johnson da przewagę prawom cywilnym nad wojennemi. Według tych wiadomości, skazanych w sprawie Bootha, — Arnolda i dra Mudd, który leczył złamaną nogę Bootha, na dożywotnie więzienie, i Spenglera, stolarza teatru Ford, skazanego na sześć lat więzienia, władza wysłała dla wycierpienia kary na wyspy Dry Tortugas (suchych żółwi), leżące koło krańca Florydy, stanowiące bezpłodną skałę, a zostające pod zarządem wojskowym, jak warownia. Uczyniono to dla tego, aby stronnicy skazanych, opierając się na prawie *habeas corpus*, nie potrafili następnie uzyskać postanowienia sądów cywilnych do zrewidowania tej sprawy. Prezydent natenczas albo musiałby pozwolić na swobodny bieg sprawiedliwości cywilnej, albo zaprzeczyć własnym oświadczeniom o przywróceniu swobód obywatelskich. Fakt ten, wraz z tem co dzieje się z murzynami, wykazuje społeczny i polityczny bezład panujący obecnie w Stanach Zjednoczonych.

Dyrekcja telegrafu zaatlantyckiego w Valentia doniosła pod 30-ym lipca do Londynu, że linie zaatlantyckie zdarzył się jakiś przypadek, którego powód nie był wiadomy. O parowcu *Wielko zachodnim* (Great Eastern) nie było żadnej wiadomości, bo komunikacje zostały zerwane. Do 29-go zanurzono linę na przestrzeni 700 mil. ang.

Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczone poniżej korespondencję ze Lwowa.

---

* (Uroczystość Imienin Najjaśniejszej Pani). Dnia 22-go lipca (3 sierpnia) r. b. z powodu Imienin Jej Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszej Marji Alexandrówny, JW. Hrabia Berg Namiestnik Królestwa przyjmować będzie w Zamku o godzinie 10-ej z rana Jenerałów, Sztabs i Ober-Oficerów, Duchowieństwo wszelkich wyznań, Komitet Urządzający, Radę Administracyjną, Radę Stanu, Senat, Skład Szkoły Głównej, Władze towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Urzędników wszystkich klas, Urzędników Dworu, Konsulów zagranicznych, oraz Obywateli ziemskich i miejskich. Następnie JW. Hr. Namiestnik uda się do prawosławnej katedry, na uroczyste nabożeństwo, podczas którego, z wałów Warszawskiej Aleksandrowskiej cytadeli, dano będzie 101 wystrzałów z dział.

* (Nabożeństwa odpustowe) jutro, we czwartek, jako w dzień Najświętszej Marji Panny Anielskiej, będą odprawiane w kościele kks. franciszkanów, pobernardyńskim, pokapucyńskim i reformatów.

* (Koncert na pogorzelców). Z powodu strasznego pożaru jaki nawiedził miasto Piotrków, znany amator i protektor muzyki pan Tomasz Le Brun wpadł na szczęśliwą myśl urządzenia wielkiego, wokalnie-muzykalnego koncertu—z którego dochód przeznacza na wsparcie dla pogorzelców. O ile wiemy, koncert ten odbędzie się w sali wielkiego teatru i zgromadzi zapewne mnóstwo słuchaczy, którzy pomimo upału przybędą poprzeć zamiar tak zacny.—Oprócz tego, w przyszłą sobotę, p. Bilse zamierza odstąpić połowę dochodu z koncertu w tym dniu przypadającego, cenę zaś wejścia oznaczyć ma na 50 kop.

* (Kubki blaszane) przed kilkunastu laty w ogrodzie Saskim i Krasińskim, przy znajdujących się tam studniach, były przytwierdzone na łańcuszkach, z których podczas lata, publiczność, uboższa zwłaszcza, piła wodę orzeźwiającą. Dziś—gdy kubki owe zastąpione zostały przez dziatwę z towarzystwa dobroczynności, podającą publiczności wodę w szklanych puharach, za dobrowolnym do puszki datkiem—należałoby wskrzesić dawny zwyczaj przy wszystkich główniejszych przynajmniej wodotryskach i pompach, ażeby podczas upałów dać sposobność ubogiej ludności pokrzepić się świeżą wodą, którą obecnie czerpie ona w dłonie lub czapki nawet, jak to na własne oczy widzieliśmy.

* (Tydzień giełdowy). Obniżenie się znaczne waluty naszej na giełdzie berlińskiej, oraz dalsze podwyższenie się kursów remes zagranicznych na giełdach: Petersburgu, Rygi i Odesy, bardzo niekorzystnie oddziałały w tygodniu upłynionym na naszą giełdę, w końcu stanęliśmy zniw na wysokości ażia zagranicznego $124^{5}/_{6}$, $124^{1}/_{2}$ z różnicą $1^{1}/_{3}$, $1^{1}/_{6}$% w porównaniu z końcem tygodnia poprzedniego. Obroty tygodniowe w wekslach były dość znaczne. Kurs listów zastawnych nie zdołał się w tym tygodniu utrzymać na wysokości tygodnia poprzedniego. Z obligacji skarbowych poszukiwano sztuki wielkie, kurs obligacji pozostał tylko nominalny. Pięcioprocentowych biletów banku cesarstwa mało zakupywano. Czteroprocentowych metalików za to codziennie poszukiwano z coraz wzrastającem ażiem. W akcjach drogi żelaznej w ogóle mało było tranzakcji. Pożyczka premjowa w tym tygodniu codziennie była poszukiwana, co się do dalszego podwyższeniu jej kursu przyczyniło, mianowicie że i na giełdach Berlina i Petersburga ciągłego doznaje powodzenia. Podwyższenie kursu tego papieru w porównaniu z tygodniem poprzednim wynosi $^{1}/_{2}$ do $^{3}/_{4}$%. *(G. Handl.)*.

* (Wypadek). W dniu wczorajszym wieczorem pocztyljon jadąc około mostu, przejechał robotnika tegoż mostu Napoleona Sosnowskiego, który po udzieleniu mu natychmiast pomocy lekarskiej, odesłanym został do szpitala.

* (Zabawa ludowa). Słychać, że w dniu wykonania przez Jego Cesarską Wysokość Cesarzewicza Następcę tronu, Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza uroczystej przysięgi z powodu dojścia do pełnoletności, jest projekt urządzenia na wyspie Jelagina wielkiej zabawy ludowej, na co rada miejska przeznaczyła pewną kwotę. Na kamienno-ostrowskim prospekcie, przez który Najjaśniejszy Pan ma przejeżdżać z rodziną cesarską, w wigilję tego dnia do pałacu jelagińskiego, mają być wzniesione bramy tryumfalne. Prócz muzyki wojskowej, która grać będzie na wyspie Jelagin i na kamienno-ostrowskim prospekcie, spalony zostanie fajerwerk. *(Rus. Inw.)*.

* (Ewolucyjna eskadra). Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę jenerał-admirał Konstanty Mikołajewicz wywiesi swą flagę jenerał admiralską na fregacie parowej *Ruryk*, osobiście obejmie dowództwo dość licznej eskadry, złożonej z okrętów pancernych i śrubowych, i odpłynie na morze dla odbycia ewolucji. Do składu tej eskadry będą należeć: 10 łodzi pancernych o jednej wieży (monitorów), 1 łódź pancerna o dwóch wieżach, 1 fregata pancerna, 1 fregata śrubowa, 2 baterje pancerne, 2 korwety śrubowe, 1 kliper parowy, 1 kanonierka śrubowa pierwszego rzędu, 4 fregaty parowe, 1 yacht parowy i 3 yachty żaglowe,—razem 27 okrętów. Eskadra ta będzie podzielona na dwa oddziały: pierwszy z nich żaglować będzie pod flagą kontr-admirała Possieta, a drugi—pod flagą kontr-admirała Butakowa. Na naczelnika sztabu swego w tej wyprawie Jego Cesarska Wysokość raczył powołać kontr-admirała Lichaczewa, który ma sobie poleconem przygotowanie eskadry do tej podróży. Wszystkie okręta do składu eskadry należące, mają być zupełnie gotowe na 15 tego miesiąca. *(Kronszt. Wiest.)*.

* (Kwarantanna). Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło, aby okręta przychodzące z ciaśniny konstantynopolitańskiej do Odessy, na których nie było wypadków cholery w drodze, kiedy stan sanitarny był niepomyślny w Konstantynopolu, poddawane były tylko siedmiodniowej obserwacji (zamiast 10-ciodniowej przedtem ustanowionej) z zaliczeniem czasu znajdowania się w podróży, z zastrzeżeniem wszakże, aby obserwacja w porcie trwała najmniej dni trzy. *(Birż. Wied.)*.

* (Aresztowanie). *N. Fremndenblatt* donosi, że w d. 25 b. m. aresztowano w Krakowie wyższego oficera z pruskiej inżenierji, który zdejmował plany z twierdzy miejscowej. (W każdym razie wyborna kaczka. *(Patriot. Z.)*

* (Kelner hotelowy przebrany za hrabinę polską). Niejaki Jan Brucke rodem z Wasserburga w Bawarji, syn rzeźnika, liczący około 28 lat wieku i pełniący obowiązki kelnera, wałęsa się obecnie po Austrji przebrany za kobietę. Mimo od roku już przedsięwziętych środków, nie zdołano ująć go dotychczas. Udaje on hrabinę polską Sternecką i przez elegancką swą toaletę i za pomocą zręcznego obchodzenia się, oraz przez opowiadanie romantyczne o przetrwanych nieszczęściach familijnych i wielkich bogactwach, jakie niby ma na widoku, umie on wzbudzić zajęcie, aby takim sposobem skłonić swych wielbicieli do znacznych ofiar pieniężnych. W celu ujścia ścigań, utrzymuje, że chował się potajemnie za chłopca przebrany u pewnej rodziny mieszczańskiej w Bawarji. Nosi przy sobie listy i dokumenta dla potwierdzenia tych oświadczeń. Czy i w Wiedniu lubieżny ten młody człowiek wszedł już w stosunki miłosne, o tem jeszcze nie wiadomo. *(Ostd. Post.)*

* (Wzbronienie nabożeństwa żałobnego). Dnia 17 lipca miało odbyć się w Paryżu, w kościele kapucyńskim, za namową kilku emigrantów polskich, uroczyste nabożeństwo żałobne za księdza Brzoskę i innych księży polskich, którzy z mocy wyroków sądów wojennych zostali straceni za udział w powstaniu. Porobiono już przygotowania i zapłacono za nabożeństwo, gdy wtem nadszedł od wyższej władzy duchownej zakaz odprawiania tego nabożeństwa. Zakaz umotywowany był w ten sposób, że odprawianie uroczystego nabożeństwa żałobnego za osoby, które za zbrojny udział w rokoszu przeciw prawemu rządowi, poniosły śmierć z ręki kata, sprzeciwia się wyraźnym przepisom kościoła katolickiego. Za zdrajców stanu, tak samo jak za innych zbrodniarzy, dozwolona jest jedynie cicha modlitwa. Jedno z pism polskich utrzymuje, że pewien ksiądz polski, bawiący w Paryżu, wiele się przyczynił do wydania powyższego zakazu. *(Osts. Z.)*

* (Wychodźcy polscy) zamieszkali w Szaffuzie utworzyli stowarzyszenie wzajemnej pomocy, które połączyło się z innemi stowarzyszeniami politycznemi emigracji polskiej. *(Osts. Z.)*.

Ameryka.

* (Usposobienie pokojowe). Stosunki pokojowe pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a nowem cesarstwem meksykańskiem przybierają codzień coraz szersze rozmiary i przyjmowane są bardzo przychylnie przez wszystkie oświecone i przemysłowe klasy ludności amerykańskiej. *(La Fr.)*

Anglja.

* (Przywrócenie stosunków dyplomatycznych i książe Napoleon). *Daily News* potwierdza wiadomość o bliskiem przywróceniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Anglją a Brazylją, spowodowanym na skutek interwencji Portugalji. *Morning Post* donosi, że książe Napoleon przybył w sobotę do Cardiff na pokładzie korwety *Jérôme-Napoléon.* Zwiedził on w niedzielę Swanrea, zkąd odjechał po południu. Książe ma zamiar udać się na wyspę Holyhead, położoną w kanale św. Jerzego. *(La Fr.)*

* (Telegraf zaatlantycki). Z okrętu *Wielko-Zachodniego (Great Eastern)* otrzymano w Londynie depeszę telegraficzną, datowaną 26 lipca z rana i donoszącą, że tegoż dnia o godzinie 9½ z rana, statek pomieniony znajdował się o 150 mil geograficznych od brzegów Irlandji. Długość drutu telegrafu elektrycznego, założonego do godziny 6-ej z rana tegoż dnia, wynosiła także 150 mil geograficznych. Komunikacja jest wyborna. Panuje prześliczna pogoda. *(Cor. Hav. Bul.)*.

Austrja.

* (Mowa tronowa austrjacka) odpowiada w zupełności niejasnemu położeniu obecnemu; ludzie spekulujący na giełdzie, którzy powitali tę mowę małem obniżeniem kursów, nie zapytali zapewne siebie, czego mianowicie mieli się spodziewać po mowie tronowej? Koło tronu, obok Mensdorffa, Esterhazego i Majlatha, stali Schmerling, Mecsery i Plener—żywioły sprzeczne z sobą, które znajdowały się wprawdzie przez kilka tygodni obok siebie, lecz nie działały zgodnie. Można było przemówić jedynie o takich rzeczach, któreby zadowolniły obie strony. Właściwie mówiąc, mowa obejmowała w sobie więcej niż spodziewać się należało; była tam mianowicie wzmianka o nowych postanowieniach co do wschodniej połowy monarchji, jakkolwiek biorąc ściśle brzmienie mowy, nie było w niej nic więcej nad to, co powiedzianem zostało przy otwarciu sesji, którą obecnie zamknięto. *(Nordd. A. Z.)*

* (Budżetna rok 1865). *Wiedeń, 28 lipca.* Prawo finansowe na r. 1865, o którem wczoraj podaliśmy wiadomość telegraficzną, a które dzisiejsza *Wien. Z.* ogłosiła w urzędowej swojej części, zawiera w sobie 9 artykułów, z których pierwszy powiada: „Ogólne wydatki krajowe na r. 1865 ustanawiają się na sumę 522,888,222 zł. w. a.“ W artykule 8 stoi: W celu pokrycia niedoboru 7,982,769 zł., który okazuje się z zestawienia sumy wydatków 522,888,222 zł. z sumą dochodów 514,905,453 zł., będzie wydane osobne prawo. Szczegółowy budżet na r. 1865 podanym będzie w jutrzejszym numerze *Wien. Z. (St. Anz).*

* (Rozbrojenie). Korespondent wenecki do *Wanderera* pisze, że wydanym został rozkaz do niezwłocznego rozbrojenia niektórych statków. Już wiele łodzi postawionych zostało na stopie pokoju. Liczba statków parowych i szalup kanonierskich na rzecze Po i jeziorze Garda, zostanie zmniejszoną; arsenał w zupełnej znajduje się bezczynności, i oprócz koniecznych reperacji, żadne inne nie wykonywają się roboty. *(Le Mon. Un.)*

* (Zaprzeczenie). *Wiedeń 28 lipca.* Jeden z tutejszych dzienników doniósł jakoby rząd francuzki miał zamiar rozpocząć w krótce układy z rządem austrjackim w celu skłonienia go do porozumienia się z gabinetem florenckim, i dodaje jakoby już w tym przedmiocie miała odejść odpowiedź rządu austrjackiego. Jesteśmy upoważnieni do zaprzeczenia tej wiadomości jako niemającej najmniejszej zasady. *(Gen. Cor.)*

* (Hr. Gołuchowski). Lwowski sąd krajowy otrzymał 27 lipca rozkaz z Wiednia, ażeby hr. Artur Gołuchowski, skazany w Tarnopolu i trzymany tamże w więzieniu, został na wolność wypuszczony. Rozkaz ten podpisany jest przez barona Mitis'a. *(Gaz.Nar.)*.

* (Proces prasowy). Wyrok wydany przez sąd pragski w d. 26 b. m. w procesie prasowym przeciwko *Literačke Listy* brzmi jak następuje: P. Edward Grégr winny przestępstwa obrazy honoru, skazany został na 14 dni aresztu zaostrzonego postem, w d. 6 i 13 odsiadania kary i na poniesienie kosztów sądowych. Dalsze rozszerzanie N. 6 *Lit. Listy* z d. 20 marca r. b. zostało zakazane. P. Primas Sobotka, został uwolniony od winy zarzucanego mu przestępstwa, gdyż miał tylko polecenie tłumaczenia na język czeski artykułów angielskich, które nie zawsze zamieszcane były w *Lit. Listy.* bo p. Dr. Grégr wymówił sobie prawo przerabiania artykułów i umieszczania w dzienniku tych tylko, które uznał za właściwe. *(Wien. Z.)*

* (Dygnitarze węgierscy). Wyraz tavernicus jest tak często wspominany, a przytem same nawet dzienniki wiedeńskie tak błędnie pojmują znaczenie tej godności, że nie bezużytecznem jest dać następujące objaśnienia. Tavernicus w Węgrzech należy do liczby dygnitarzy państwa *(barones regni)*, którzy byli pierwszorzędnymi wśród magnatów i których były dwa rodzaje: takich których urząd wypływał z konstytucji krajowej i którzy brali znaczny udział w zarządzie państwa,—i takich, których urząd był jedynie honorowym, i którzy z tego powodu nie mieli żadnego wpływu na administrację, i jedynie pełnili pewne obowiązki przy koronacji lub innych uroczystościach. Pierwszych nazywano, dla odróżnienia, wyższymi dygnitarzami państwa, i szli oni w następującym po sobie porządku: 1. palatyn; 2. judex curiae; 4. ban chorwacki; 4. tavernicus. Dygnitarze państwa drugiego rzędu, jako to: wielki podczaszy, wielki koniuszy, wielki szambelan, byli ustopniowani stosownie do ich nominacji. Wszystkie te godności nie są przywiązane do członków rodzin magnackich, lecz zależą od bezpośredniej przez króla nominacji, z wyjątkiem palatyna, którego wybiera sejm z liczby zaproponowanych przez króla czterech kandydatów, mianowicie dwóch katolików i dwóch protestantów. Co się tyczy tavernicusa, miał on niegdyś inne niż teraz obowiązki. Dawniej tavernicus zarządzał skarbem królewskim i miastami górniczemi, i miał do pomocy, w charakterze podskarbiego, po jednym wice-tavernicusie w każdym komitacie. Tavernicus zarządzał królewskiemi składami zboża, do których zsypywano dziewiątą lub dziesiątą część zbiorów każdego komitatu. Pod jego też kierunkiem znajdowały się kopalnie soli i kruszców. *(Surgöny.)*

Francja.

* (Abd-el-Kader u p. E. Girardin). W d. 26-m lipca p. Emile Girardin wydał dla Abd-el-Kadera świetny obiad i wieczór, na którym znajdował się wybór towarzystwa francuzkiego. Kiedy p Girardin wzniósł toast na cześć Abd-el-Kadera i cesarza, który powracając mu wolność, zmył plamę ciążącą na prawości Francji (Abd-el-Kader poddał się dobrowolnie i uzyskał słowo księcia Aumale że swobodnie powróci do Azji, a mimo to był więziony jako jeniec we Francji), emir zaimprowizował następującą mowę dziękczynną, którą tuż przełożył jego tłumacz Siouffi, chrześcianin syryjski, jeden ze znacznej liczby tych, których Abd-el-Kader uratował w czasie rzezi: „Arabowie nie mają zwyczaju wnosić toastów winem (podczas całego obiadu Abd-el-Kader pił zamiast wina „sok porzyczkowy); lecz je wznoszą słowem i sercem. „Składam dzięki cesarzowi Napoleonowi, który poznał moje serce i myśli, a mając we mnie ufność, zamienił moją nieprzyjaźń dla francuzów, w prawdziwą i szczerą przyjaźń (Oklaski). Obdarzył mnie łaskami i dobrodziejstwy, a ja co niegdyś uciekałem „od Francji, w końcu uciekam od wszystkiego co nie „jest Francją i przybyłem do Francji. Cesarz zrobił „mi wielką łaskę, bo inaczej dotąd bym nie cierpiał „francuzów i byłbym przez nich niecierpiany. Dziękuję p. Girardin, który pierwszy z pomiędzy francuzów poznał dobrze mój charakter, powziął do mnie „ufność i bronił mnie.“ (Nowe oklaski.) Wszystko to było powiedziane po prostu, szlachetnie, z akcentem prawdy, który głęboko wzruszył obecnych. *(La Fr.)*

Grecja.

* (Wybory) w Atenach do biur izby deputowanych wypadły wszystkie na korzyść rządu. Budżet grecki przedstawia deficyt 10 miljonów. *(Nordd. A. Z.)*

Hiszpanja.

* (Arcybiskup z Burgos). *Le Monde* ogłasza memorjał podany królowej hiszpańskiej przez arcybiskupa z Burgos, przeciw uznaniu królestwa włoskiego. Podobne nauki, dawane zuchwale królowej w przedmiocie polityki, jaką ma zachowywać, podobne ze strony księdza pretensje do dawania przestróg i grożenia rządowi, któremu winien jest posłuszeństwo, stanowią skandal, który wymagał koniecznie natychmiastowego ukarania. Nie dziwimy się bynajmniej temu, że królowa usunęła niezwłocznie kardynała-arcybiskupa od obowiązków, jakie on pełnił przy księciu Asturji, i że sprawa dwóch innych prałatów, winnych takiegoż nadużycia, odesłaną została do rady stanu. Duchowieństwo mniema zapewne, że Hiszpanja upadła już bardzo nizko, jeżeli sądzi, że może w ten sposób obrażać bezkarnie królowę i jej rząd. *(L'Italie.)*

Prusy.

* (Rozwiązanie stowarzyszenia robotników). *Berlin, 28 lipca.* Tutejsza gmina ogólnego niemieckiego (Lassalle) stowarzyszenia robotników, którego członkowie po całych rozgałęzieni są w Niemczech, na mocy §§ 8 i 16 prawa o stowarzyszeniach, rozwiązaną została przez policją, i zakazano jej odbywać zgromadzenia aż do dalszego rozporządzenia władzy. *(Patr. Z.)*

* (Groźba). *Zeid. Corr.*, dziennik stronnictwa feodalnego, opisawszy w swój sposób wypadki w Kolonji i rozwiązanie stowarzyszeń robotników, tak się dalej odzywa: Sposób użyty przez tak zwane towarzystwo strzeleckie w Bremen dla odegrania nędznej roli politycznej, zwrócił na siebie uwagę rządu pruskiego, który natychmiast surowych chwycił się środków w celu zapobieżenia zgubnym intrygom prowadzonym przez stowarzyszenia szlezwig-holsztyńskie. Minęły już czasy odrębnych przywilejów. Rząd pruski działa energicznie i niemcy będą mu za to wdzięczne. *(Tamże)*

* (Uruchomienie korpusu szląskiego). Prywatny list z Szlązka zamieszczony w *Elb. Z.* donosi, że wkrótce ma nastąpić uruchomienie korpusu szląskiego. Tak daleko zapewne rzeczy jeszcze nie doszły. *(Patr. Z.)*

Turcja

* (Książę Kuza) bawi w Wiedniu od dnia 24-go b. m. Ponieważ odbywa podróż w najściślejszem incognito, nie robi żadnych wizyt urzędowych i takich nie przyjmuje. Profesorowie Oppolzer i Skoda doradzili księciu kąpiele w Ems. Po kilkutygodniowym pobycie w Ems, książę Kuza brać będzie zapewne kąpiele morskie we Francji. *(Wand.)*

* (Cholera) wybuchła na wyspie Cyprze. Wiadomość ta nadeszła z Konstantynopola. *(Nordd. A. Z.)*.

Włochy.

* (Rewizja traktatów zürichskich). Niektóre dzienniki zagraniczne, zwłaszcza niemieckie, nie przestają podawać fałszywych pogłosek o projekcie kongresu, oraz o konferencjach urojonych, jakie odbyły się w Valdieri pomiędzy królem włoskim

i p. de Sartiges, którzy w rzeczywistości nie widzieli się tam nawet, i nareszcie o domniemanych układach prowadzonych w przedmiocie rewizji traktatów zürichskich. Nie zwracaliśmy jeszcze uwagi na to ostatnie przypuszczenie, które nie wydawało się nam dość prawdopodobnem; lecz ponieważ takowe jest wciąż powtarzane, przeto nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na to, że Włochy nie wiele dbają o rewizję traktatów zürichskich. *(L'Italie).*

* (Kwestja uznania Włoch przez Austrję). Z Florencji piszą: Gdyby kto był powiedział pięć lat temu, że przyjdzie chwila, w której Austrja będzie okazywać większą chęć uznania królestwa włoskiego, niż Włochy okazują skłonności do tego ażeby Austrja je uznała, i w której trudności pochodzić będą z tej strony Mincio, nazwano by go nierozsądnym. A pomimo to takie było przed kilkoma dniami położenie. Są słuszne powody do mniemania, że gabinet wiedeński dał rzeczywiście do zrozumienia, iż nie stroniłby od uznania *statu quo*, i że we Florencji mało okazują ochoty do zgodzenia się na podobną kombinację. Gdyby atoli dwór wiedeński wytrwał w swym zamiarze, dość trudno byłoby odrzucić jego propozycje. Rząd regularny, który nie ma skłonności do prowadzenia wojny, nie może stronić od stosunków dyplomatycznych ze swymi sąsiadami. *(Jour. des Déb.)*.

* (Uznanie Włoch). Po nocie *Monitora* w kwestji uznania królestwa włoskiego przez Hiszpanję, nastąpił w tymże przedmiocie drugi artykuł w *Constitutionnelu.* Pismo półurzędowe stwierdza postępy w ukonsolidowaniu nowych Włoch i korzyści wypływające dla Hiszpanji z tego uznania. Ustępy dotyczące stolicy apostolskiej są nadzwyczaj oględnie napisane. Uznanie przez Hiszpanję królestwa włoskiego pociągnęło za sobą odwołanie poselstwa hiszpańskiego przy Franciszku I, jak o tem donosi depesza z Florencji. *(Nordd. A. Z.)*

* (Układy pomiędzy Włochami i Rzymem). *Rzym, 20 lipca.* Do września nie będzie konsystorza. Spodziewano się, że zostaną mianowani biskupi na stolice wakujące we Włoszech; lecz nadzieja ta znikła. Raport ministra La Marmora w przedmiocie misji p. Vegezzego służy dowodem, że układ pomiędzy stolicą apostolską i rządem króla Wiktora Emanuela jest niemożebny, nawet co do kwestij kościelnych. Rząd króla Wiktora Emanuela rości pretensje, które stolica apostolska musi koniecznie odrzucić. *(Gaz. uf. di Venezia)*.

* (Kwestja rzymska). „Rzym ma połączyć się z narodami; od nich tylko może spodziewać się swojego zbawienia." Któżby spodziewał się znaleść podobne słowa w organie katolickim, i to zaledwie w siedm miesięcy po ukazaniu się encykliki. Ale cała katolicka prasa skłania się obecnie do podobnych zapatrywań, dzisiejszy zaś *Correspondant* wypowiada je całkiem otwarcie. Najwięksi zatem stronnicy Rzymu muszą wreszcie przyznać, że kwestja ta zbliża się powoli do stanowczego przesilenia. *(Bresl. Z.)*

* (Wybory do parlamentu). Jakkolwiek rozwiązanie parlamentu włoskiego nie zostało jeszcze orzeczonem, pomimo to panuje coraz większy ruch z powodu przyszłych wyborów. Ze wszystkiego okazuje się, że nowa izba deputowanych będzie dla ministerstwa daleko niedogodniejszą od dotychczasowej. Zdaje się, że Turyn będzie ogniskiem opozycji ultraradykalnej. W Bolonji deputowany Brofferio oświadczył na meetingu, że w dawnej stolicy zaproponowane zostaną kandydatury Mazziniego i Garibaldego; mieszkaniec Kaprery okazuje rzeczywiście chęć powrotu do życia politycznego; widać to z listu jego do turyńskiego stowarzyszenia robotników. *(Nordd. A. Z.)*

* (Bandyci). Fuoco i jego banda znajdują się od niejakiego czasu na terytorjum Sessa, gdzie wszystko niszczą i rabują. Władza wojskowa wydała naglące polecenie, ażeby ścigano uporczywie bandytów. *(L'Italie.)*

* (Organizacja sądownictwa.) Podpisany został dekret zaprowadzający w królestwie włoskiem nowy kodeks procedury cywilnej i kodeks handlowy. Włoski minister spraw zagranicznych mianował komisję, pod prezydencją komandora Cassinis, dla zbadania kwestji organizacji wyższych władz sądowych. Zdaje się, że minister sprawiedliwości chce utrzymać system kilku sądów wyższych prowincjonalnych. *(Alpi.)*

* (Cholera). Z liczby 20 osób, które zachorowały 26 lipca w Ankonie na cholerę, 4 zmarły. *(Nordd. A. Z.)*

* (Środki ostrożności) przeciw cholerze przedsięwzięte zostały w Neapolu, gdzie służba zdrowia poddaje ścisłej rewizji statki przybywające z Genui i Liwurno. *(L'Italie)*.

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Piotrków. W d. 1 (13) lipca, we wsi Huta, spalił się dom miejscowego sołtysa z dobytkiem na rs. 265 oszacowany, wraz ze skrzynką, mieszczącą w sobie różne papiery rządowe.

Mińsk. Pomiędzy zabudowaniami gumiennemi na folwarku Jadowskim, w dniu 1 (13) lipca, wynikł pożar, skutkiem którego spaliły się trzy budynki na rs. 1,210 zaasekurowane. Podczas, gdy pożar ten ugaszono, burmistrz m. Jadowa dostrzegł w swojej stodole płomień z palącej się tam słomy, lecz przy nadbiegłej pomocy, dalszemu szerzeniu się ognia zdołano zapobiedz.

Nieporęt. W dniu 28 maja (9 czerwca), we wsi Arciechowie, od uderzenia pioruna spaliła się obora wraz z znajdującem się tam bydłem, na rs. 2,500 oszacowana.

Wieluń. W osadzie Węże, gminie Mężyc, w dniu 29 czerwca (10 lipca), od uderzenia pioruna spalił się dom włościański z zabudowaniami gospodarczemi.

Łęczyca. W dniu 30 czerwca (12 lipca) we wsi Bełdowie Marja Balcerek 1½ roku licząca, pozostawiona przy kominie bez dozoru,—spaliła się.

Hrubieszów. W dniu 29 maja (10 czerwca) Bartłomiej Łukasik, poddany austrjacki, kąpiąc się w stawie poturzyńskim—utonął.

Łuków. W m. Garwolinie, w dniu 3 (15) lipca, o godzinie 11 z wieczora spaliło się 58 stodół, 20 zabudowań gospodarczych, 7 spichrzów, 11 sztuk bydła, 27 owiec, mnóstwo zboża, siana i rozmaite narzędzia rolnicze, na rs. 30,000 oszacowane.—We wsiach: Kletni, Rokitno, Wiemkowie i Błendowicach, nadzwyczajny uragan w dniu 28 czerwca (9 lipca), zburzył z gruntu 18 stodoł, 10 obor. Przy tym wypadku zraniło 2 ludzi. Straty wynikłe wynoszą rs. 1,320.

Lublin. W dniu 28 czerwca (9 lipca) we wsiach Barciowicach, Chrontowicach i Zakrzu, nadzwyczajna burza z gradem zniszczyła wszelkie zasiewy.

Janów. W dniu 28 czerwca (9 lipca) wielka burza połączona z gradem w okolicach gminy Stary-Zamość i Ruskie-piaski, zniszczyła zupełnie wszelkie zasiewy. Ta sama klęska dotknęła wsie: Ujazdów-Wirkawicki, Staw-Ujazdowski i Staw-Noakowski,—w mieście zaś Annopolu zerwała z 8 domów dachy.

Radzyń. W dniu 10 (22) lipca we wsi Żłobkowie, spaliła się stodoła do Konstantego Taraznika, włościanina należąca.

Przasnysz. Włościanie z wsi Zalesie Ulatowo, Kazimierz Cezarski i Antoni Slubowski, zgwałcili Annę Dombrowską, córkę włościańską 15 lat liczącą, pasącą na polu gęsi,—która w skutek tego życie zakończyła. Cezarski i Slubowski, aresztowani.—W dniu 9 (21) lipca z niewiadomej przyczyny spaliło się pod Czerwińskiem około 2 morgów lasu rządowego.

Płock. We wsi Korytowie w dniu 27 czerwca (9 lipca), od uderzenia pioruna spaliły się dwie stodoły, para koni, zrebię, dwie krowy i 26 gęsi.

Lipno. W dniu 26 czerwca (8 lipca), nadzwyczajna burza z gradem zburzyła stodołę we wsi Dzierznie, wyrwała z korzeniem polowe i ogrodowe drzewa, tudzież zniszczyła wszelkie posiewy tak w polu jak i w ogrodach. Takie samo nieszczęście dotknęło wsie: Rokiciny, Ostrów, Książ i Szczukówkę.

Radom. W dniu 28 czerwca (10 lipca) nadzwyczajna burza z gradem i piorunami nawiedziła m. Zwoleń, tudzież wsie: Pragę i Rogoszki, gdzie w gruzach znalazły śmierć trzy kobiety: Antonina Orłowska, Katarzyna Kazmierczak i żona Leonarda,—nadto zagniotło 130 sztuk owiec włościańskich. Zaś w m. Ryczywole i wsiach Brzuzie, Sewerynowie, Adamowie, Wilczkowicach-górnych, Swieżu-górnym, Chynowie, Majdanie, Piotrowicach, Kuźmie, Nowej-wsi, Kraskach, Woli-Chodkowskiej, Trzebieniu, Wilczejwoli i Tyborowie taż burza zniszczyła wszelkie zasiewy w polach.

Miechów. W dniu 28 czerwca (10 lipca), we wsi Zagajewie, Zakrzyńskich, Chorzowicach, Kolesach, Kamiennej, Kucharach szlacheckich, Kucharach rządowych i we wsi Wawrowicach, nadzwyczajna burza z wielkim gradem zniszczyła zupełnie wszelkie zasiewy i uszkodziła wiele zabudowań. — W dniu zaś 29 czerwca (11 lipca), we wsiach Jaksicach po-biskupich, Macięczynie, Książenicach wielkich i w Książenicach, grad nadzwyczajnej wielkości zniszczył wszelką krescencję w polu.

Opatów. W dniu 6 (18) lipca wieczorem, w m. Cmielowie, z niewiadomej przyczyny spaliło się 8 domów mieszczańskich i 5 stodół.

Sandomierz. W dniu 28 czerwca (10 lipca), we wsi Rudzie spalił się od uderzenia pioruna dom włościanina Składa.

Marjampol. W Lesnictwie Lilwiszki, w dniu 7 (19) lipca spaliło się 5 morgów lasu.

Lwów, 26 lipca.

Z każdym dniem mnożą się pogłoski o amnestji, które wychodząc zwykle ze źródła najpewniejszego, grzeszą namacalną nieznajomością kwestji mającej stanowić cząstkę inauguracji nowego ministerstwa. Wiadomość podana przez wszystkie nasze dzienniki, o zaniechaniu mających być dopiero wytoczonych procesów przeciwko tym, którzy przechowywali i wyprawiali uciekinierów i nieuciekinierów, jest tylko zapowiedzią spodziewanej amnestji. Myli się *Botschafter* upatrując w tej wiadomości akt cząstkowej amnestji, bo każdą amnestję ze stanowiska ściśle prawnego, musi poprzedzić wyrok uznający przestępcę winnym. Gdzie nie ma wyroku tam o amnestji możnaby mówić dopiero wtedy, gdyby fakt przestępstwa był skonstatowany, a przeciwko przestępcy zebrano dowody jakich ustawa wymaga. (Nie podzielamy tego zdania korespondenta *P. R.*). Myli się i *Gaz. Nar.* donosząc, jakoby od sądów lwowskich wyszła inicjatywa do zaniechania tego rodzaju procesów i że sięgała dalej. Wyższy sąd krajowy o takiej inicjatywie zgoła nic nie wie, a nawet domniemywane rozpoczęcie procesów nowych, w sprawach, w których sądy wojenne wydały przeszło 6,000 wyroków skazujących, byłoby rzeczą nader problematyczną. W spodziewanej amnestji nie chodziło i nie chodzi o zaniechanie urojonych procesów, lecz głównie o zniesienie prawnych następstw, jakim podlega masa skazanych, którzy już karę więzienia odcierpieli. Do tych następstw należy utrata praw politycznych. Gdy nie należy się spodziewać, ażeby skazani za zbrodnię stanu (Hochverrath) zupełną otrzymali amnestję, mała więc tylko liczba przestępców politycznych innej kategorji, którzy, albo jeszcze siedzą w więzieniu albo siedzić mają, byłaby spodziewaną amnestję objęta, co do uwolnienia od kary więzienia. Głównie chodzi, jak nadmieniłem, o zniesienie aktem łaski monarszej prawnych następstw kilku tysięcy wyroków.

Dzienniki nasze jakby się sprzysięgły na cierpliwość czytającej publiczności, deklamują aż do znużenia przeciwko rozpisanej w królestwie polskiem rekrutacji. Trafne uwagi korespondenta „z nad Pełtwy" popieram cyframi. Od roku 1856 aż do roku bieżącego dostarczyła Galicja c. k. armji, kontyngens 108,000 ludzi, w wieku od 20 do 26 lat. W królestwie od r. 1856 do r. 1864 nie było rekrutacji. Ile wzięto do wojska w r. 1863 nie wiem, wątpię jednak ażeby więcej jak kilka tysięcy. (Jeżeli korespondent nie wie cyfry, to mu powiemy, że w 1863 r. wzięto rekruta niewiele co więcej nad 2,000 ludzi, sam zaś pobór został wstrzymany, kiedy rozszumiał się bunt pod nazwą powstania, i okazała się potrzeba, nie brania rekrutu, lecz wytępienia leśnych band. Tego mógłby paszkwilista dowiedzieć się od byle którego dowódcy lub uciękiniera, zbiegłego za granicę przy pierwszym nacisku naszych wojsk. *P. R.*). Procent, jaki teraz ma królestwo polskie dostawić armji państwa w ludziach nie wyniesie więcej jak dwadzieścia kilka tysięcy. (I ta cyfra jest przesadzona. Możemy zapewnić, że za rok bieżący będzie wzięto do wojska 12 tysięcy ludzi, i 3 tysiące na rachunek zaległości z przeszłych lat, która w istocie stanowi 25 tysięcy, lecz według Najwyższej woli, rozłożona została na lat 8. *P. R.*). Cóż więc znaczą te deklamacje naszych tak zwanych niepodległych albo niezawisłych organów w obec powyższego zestawienia cyfr? Nie myślę bynajmniej tym bilansem dla Galicji, w porównaniu z królestwem tak niekorzystnym, oskarżać naszego rządu, bo wiem że tak zwany podatek krwi jest obowiązkiem moralnym, którego dopełnienia państwo w interesie swoich poddanych albo obywateli wymagać powinno i musi.

Kiedy potrąciłem o kwestję potrzeby wojska, niech mi będzie wolno podać próbkę przenikliwości (M.) korespondenta do *Hasła*, w komentarzu jego do artykułu *Inwalida* o obecnym stanie armji rosyjskiej. Nowy Kato z nad granicy kongresówki, stawia w nim następujące dilema: albo Rosja chce uderzyć na Europę, albo potrzebuje wojska dla własnego bezpieczeństwa. Owóż i koniec gruntownego komentarza, który mi przypomniał raport pewnego komisarza policji krakowskiej do ministerjum policji wiedeńskiej, po zamordowaniu radcy Zajączkowskiego, treści następującej: Sprawca albo ukrył się w Krakowie, albo—zemknął z miasta... (Jest to śmieszne, a nawet dowcipne, lecz dowodzi tylko niedorzeczności artykułu, kiedy tymczasem przepełniony on jest najbrudniejszemi, cynicznemi wybrykami przeciwko naszej zwycięzkiej armji. Dziennik nasz poprzednio już dowiódł matematycznie, że za obecnego świetnego panowania, materjalny byt żołnierza, zapewniony jest, jeżeli nie lepiej, to w żadnym razie nie gorzej niż w innych cywilizowanych państwach; lecz

pamflecistwa ani chce o tem wiedzieć. Co się zaś tyczy liczby wojsk dochodzącej do 800 tysięcy ludzi, paszkwilista widać nie uczył się ziemioznawstwa i nie widział nigdy jeograficznej mapy. Niech raczy przespacerować się nad Amur lub do Kamczatki, żeby przeliczyć wiorsty na tej przechadzce. Naturalnie, dla zapewnienia wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa szóstej części kuli ziemskiej, trzeba więcej wojska niż dla jakiego małego kraiku; w każdym razie jednak, Rosja ma mniej wojska niż inne jakie pierwszorzędne państwo, stosunkowo do rozległości i ludności. A że Rosja z tych 800 tysięcy, może niby wystawić do boju tylko 200 tysięcy, a i tych zbije na miazgę jakakolwiek 100 tysięczna armja,—na to tylko można wzruszyć ramionami, lub odpowiedzieć pogardliwym uśmiechem p. współpracownikowi *Hasla*, niezawodnie obznajmionemu z historją wojskową Europy,—powiadamy: *głównemu współpracownikowi*, nie zaś odpowiedzialnemu redaktorowi, który jak wiadomo, odgrywa rolę kozła ofiarnego, poświęcanego na odsiadywanie w kozie kary wyznaczonej za przekroczenia prawa prasowego. *P. R.*)

Czas skarży się na *Dziennik Warszawski*, że go posądza o stosunki z p. Ludwikiem Brzozowskim, naczelnikiem uciekinierów; firma zasłużona *Czasu* około podniesienia dyktatury Langiewicza, nie chce przyjąć pod swoje skrzydła opiekuńcze bohatera, co zwiedzonym kochankom zostawia rewolwery nabite, aby na tamtym świecie szukały po stracie kochanka pocieszenia. Gdy przy tej sposobności podobało się *Czasowi* zaczepić wszystkich w czambuł korespondentów *Dzien. Warsz.*, przeto jestem zniewolony odeprzeć poci k wypuszczony z drżącej od gniewu ręki. Kto czytuje Monitora krakowskiego, temu wiadomo, że *Czas* należy do najpilniejszych *Dzien. Warsz.* czytelników. Jako pilny czytelnik, wie *Czas* bardzo dobrze, że *Dzien. Warsz.* nie omieszkał każdym razem, skoro p. Grocholski raczył przemówić w parlamencie wiedeńskim, podnieść niepospolity talent wymowy i djalektyki posła z cyrkułu tarnopolskiego, sz. prezesa koła polskiego, którego groźby nawet wystosowanej do hr. Rechberga byłego ministra nie pominął. Nie zapomniał nawet ten sam *Dzien. Warsz.* podzielić się z czytelnictwem swojem o słynnej p. Grocholskiego interpelacji, o czem *Czasowi* pilnemu *Dzien. Warsz.* czytelnikowi, dobrze wiadomo. Z tego co przywiodłem okazuje się, że *Dzien. Warsz.* zna bardzo dobrze nazwisko prezesa koła polskiego i że nie myśli wcale ukrywać je przed publicznością, jak również i to, że *Czas* o tem może i powinien wiedzieć. Jeżeli więc w korespondencji z Wiednia *Dz. War.* zamiast Grocholski, wydrukowano inne nazwisko, należało *Czasowi* upatrywać w tem oczywistą pomyłkę albo nieuwagę, nie zaś niewiadomość *Dzien. Warsz.* a mianowicie w tym razie, gdzie chodzi o nazwisko Kolumba nowych „lądów" dla dyplomacji hotelu Lambert. W końcu mam zaszczyt powiedzieć *Czasowi*, że *Dzien. War.* zdaniem mojem, nie potrzebuje ani się obawiać ani zazdrościć krakowskiemu mentorowi głębokich wiadomości i daleko sięgających stosunków politycznych. Udzieliłby mu nawet rady braterskiej w interesie taktu dziennikarskiego, aby walczył bronią lojalną, gdyby mógł zdobyć się na przekonanie, że *Czas* potrafiłby władać taką bronią. ♂

Florencja, 22 lipca.

W czasie powrotu króla do Florencji, odbyło się kilka posiedzeń rady gabinetowej, i o ile się mogłem dowiedzieć, uchwalono następujące punkta: 1) układy z Rzymem stanowczo mają być odroczone i nie zostaną wznowione aż po wyborach; 2) w kwestji wyborczej rząd zachowa ścisłą neutralność, ograniczając się na niweczeniu intryg stronnictw, i poskramianiu gwałtów, jeżeli zajdzie tego potrzeba. Co do tych punktów, obecni ministrowie (brakowało tylko p. Vacca) zupełnie się zgodzili. Można zatem przewidywać, jeżeli nie zajdzie jaki nadzwyczajny wypadek, że gabinet pozostanie na swem stanowisku, przynajmniej do otwarcia posiedzeń parlamentu i przeprowadzi wybory. Jest to, jak mi się zdaje, jeden z najważniejszych faktów od kilku miesięcy.

Kłopoty gabinetu zostały zatem odroczone, wszelako wcale się nie zmniejszą po otwarciu parlamentu. Łatwo zrozumieć, że jeżeli gabinetowi nie zbytby było trudno uzyskać od izby zatwierdzenie zawartego traktatu, daleko mu będzie ciężej otrzymać uchwałę upoważniającą rząd do prowadzenia układów na podstawie, która musi mieć koniecznie charakter nieokreślony, teoretyczny, z powodu trudności zadania.

Zapewne iż są wielkie, te przyspasabiające się trudności, i bardzoby było pożądanem, aby ich można uniknąć; ale ztąd do „położenia ciężkiego, przerażającego, niepokojącego króla", o jakiem marzy w tych słowach *Pensiere italiano*, bardzo daleko i można tylko surowo zganić te strachy, jakiemi prasa migocze przed oczami ludu, który na szczęście wcale się tem nie przeraża.

Kaczka puszczona przez jeden z dzienników angielskich i przez dziennik p. Ganesco nie sprawiła tu wrażenia; za to, jeżeli kongres monarchów nie dojdzie do skutku, zapowiadają wkrótce zebranie kongresu emigrantów polskich. Jenerał Bosak, który przyjął prezydencję w komitecie reprezentacyjnym tylko na żywe nalegania ks. Adama Sapiehy, chce się podać do dymisji, a dla zastosowania *liberum veto*, czyli polskiego głosowania powszechnego, zbierają kongres któryby wybrał nowego prezydującego. Kandydatami na tę godność są: Giller, ks. Mikoszewski, Adam Sapieha i znakomity jenerał Różycki. Co do zwyczajnych członków, ci zostaną na miejscu, lub zostaną zmienieni, stosownie do życzenia nowego prezydującego. Po kongresie polskim odbędzie się konsyljum jeneralne papiezkie pod prezydencją Piusa IX, dla uregulowania niektórych kwestji religijnych. Kanonik Kotkowski zwoła także konsyljum jeneralne księży polskich, dla... wybrania go na papieża polskiego, z rezydencją w Leodjum (Liège), i utworzenia tym sposobem nowego odszczepieństwa.

Donoszą o tragiczno-komicznym buncie kapucynów w Rzymie, gdzie żandarmerja francuzka aresztowała gwardjana i pieszo odstawiła go do twierdzy św. Michała. Taż żandarmerja aresztowała także księdza neapolitańskiego, niejakiego Bottoni, który robił i sprzedawał nieprzyzwoite fotografje.

Mazzini niedawno kazał zbierać we Włoszech składki, niby na utworzenie oddziałów, po 20, 30 i 50 ludzi, które miały wkroczyć do Wenecji; składki te przyniosły tylko 4,000 fr., które apostoł rewolucji zachował dla siebie, tak samo jak to robią lub zrobiliby apostołowie naszego powstania.

Jak wiadomo duchowieństwo raweńskie skarżyło się na to, iż nie zostało zaproszone na uroczystość Dantego. Lecz czyż tutejsza rada miejska mogła zaprosić duchowieństwo na uroczystość wyprawianą na pamiątkę tego, który był zawsze nieprzyjacielem papieża i który lżył Bonifacego VIII-go i Klemensa V?. W swej Boskiej komedji, Dante nie myślał o rzeczach swego czasu, lecz o nowych, o obecnych czasach. Piekło to jest dawny rząd, papieztwo, wielka i wiekuista przeszkoda szczęściu i jedności Włoch; czyściec jest epoką przejścia, z której Włochy zaczynają wychodzić; raj, to zwycięska monarchja Wiktora Emanuela, którą Dante tak opisuje:

...Un cinquecento dieci e cinque
Messo di Dio, anciderà la fuja,
E quel gigante, che conlei deluique.

Pięćsetny piętnasty mesjasz boski, zabije zalotnicę (papiestwo) i tego olbrzyma (konklawę), co grzeszy razem z nim. *A.*

Kronika.

* (Pożar w Ischl) został zupełnie ugaszony, tak iż zakład kąpieli i picia wód otwarto 29-go lipca na nowo.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 19 (31) lipca r. b. a mianowicie, pod adresem: Cichomski w Suchy, Franciszek Wierzbowski w Brześciu-Litewskim, Jaroszewski w Karszmienicach, Antoni Miciewicz w Gąbie, Michał Mazurkiewicz w Czarnej, Gorzechowską w Żukowie, Fejwel Rejski w Białym-Stoku.

* W dniu 19 (31) lipca 1865 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcijan*: płci męzkiej 29, żeńskiej 24; *Starozakonnych*: męzkiej 4, żeńskiej 6; razem 63; zaślubieni: *Chrześcijanie*: Plaetz Jerzy sztabs kapit., z Czerniczenko Marją; Wolff Andrzej Tadeusz obroń. sen., z Koope Natalją; Barszczewski Władysław naucz., z Perkowską Jadwigą; Żaboklicki Wojciech ofic., z Szreter Pauliną; Chrzanowski Franciszek służ., z Pytlewską Apolonją; Olszewski Ludwik czel. ślus., z Bubrzycką Antoniną pracz.; Janicki Adam introl., z Zilman Idą; Rożanowski Józef żand., z Bogalek Heleną służ.; Kok Stanisław, z Karbowicz Marjanną wyrobn.; Winiarski Kazimierz ogrodn., z Robotką Emilją; Kwiatkowski Piotr felcz., z Sowińską Józefą; Stachurski Walenty służ., z Kubaszewską Marjanną; Kordrak Jan żołn. dymis., z Borysz Józefą służ.; Andrejew Józef, z Wojtysiak Marjanną; Lukianow Bazyli, z Jankowską Marjanną; Haber Leopold ślif., z Milewską Józefą służ.; Słowik Antoni żołn., z Kobylińską Teofilą; Zajdel Józef wyrobn. z Kulhawy Elzbietą służ.; *Starozakonni*: Molczyk Szlama sub., z Klonower Chaną; Kan Josek, z Wainryb Lają; zmarli: *Chrześcijanie*: Esmanowska Magdalena lat 64 żona obyw.; Piwowarska Marjanna lat 13 cór. obyw.; Schultz Wilhelmina lat 22 żona fabr. powoz.; Szklarska Aleksandra lat 29; Kwiecińska Katarzyna lat 66; Ciołkowska Amelja lat 78; Łęczycki Jan lat 27 wyrobn.; Grzybowski Ignacy lat 50 wyrobn.; Feodorow Borys lat 32 strażn. polic.; Wejdel Zofia mies. 3 córka naucz. gimn.; Vogel Józef rok 1 mies. 4 syn obyw.; Chojnacki Jan rok 1 syn lok.; Jędrzejewski Paweł mies. 1 dni 14; Boroń Magdalena lat 6 cór. żołn.; Kozłowska Paulina lat 3 cór. szewca; Królikowska Bronisława lat 9 cór. strażn.; Koryciński Bolesław rok 1 mies. 6 syn techn.; Choraczew Piotr lat 2; Tuszyński Florjan lat 2 mies. 6; Smolak Klementyna rok 1 mies. 6; Dąbrowska Adela rok 1 mies. 9 cór. wyrobn.; Bąk Antonina rok 1 cór. służ.; Ratowski Lucjan rok 1 mies. 6; Heckert Marja lat 5 cór. ślus.; Auschütz Walery lat 6 syn graw.; Majewski Walenty rok 1 mies. 6 syn wyrobn.; Szklarska Józefa mies. 2; Majerkiewicz Marjanna mies. 7; Bandau Bronisława mies. 4; Kurpinowski Antoni mies. 4; Kuligowska Feliksa mies. 9 cór. szew.; Olczak Andrzej mies. 8 syn str.; Szwar Katarzyna mies. 1 cór. kuch.; Imielska Karolina rok 1 mies. 7 cór. szew.; Tuchowicz Jakób dni 10 syn szew.; Plesner Rozalja mies. 7 cór. służ.; Czajkowska Michalina mies. 10 córka woźn.; Labes Paulina mies. 6 cór. białosk.; Pimenów Włodzimierz dni 3; *Starozakonni*: Ederman Motel lat 59 bak.; Szajna Markus rok 1 mies. 6; Hechtkapf Szyja rok 1 mies. 6; Kaftal Rozalja rok 1 mies. 6; Szailfisz Josek lat 2; Rozenpik Estera rok 1 mies. 6; Swiszgold Pess rok 1; Galewski Abram rok 1; Gincel Mordka lat 2; Gold Jakób rok 1; Grunberg Estera rok 1; Grosman Mosiek lat 2; Fagot Marja lat 2; Pechkraut Hersz rok 1 mies. 1; Rojał Mordko mies. 6; Goldfein Sura mies. 7; Dzierlatka Pejsak mies. 6; Jezioro Fajha mies. 4; Liwarek Ryfka mies. 8; Czarna Ita dni 6; Saumelson bezimien. dzień 1; Smułek Estera mies. 3; dwoje dzieci płci męzk. nież. urodz.; Lefeld bezimien. dni 2; Bermaw Jakób mies. 7; Woldüpel Liba mies. 9.

Kalendarz.

We środę, 2 sierpnia. — N. M. P. Anielskiej i Gustawa.—Słońce wsch. o god. 4 m. 23; zach. o g. 7 m. 48.

We czwartek, 3 sierpnia. — Znal. św. Szczepana i Augusta.—Słońce wsch. o godz. 4 min. 24; zach. o godz. 7 min. 46.

Widowiska.

We Wtorek, 20 lipca (1 sierpnia).

TEATR WIELKI. — **Śpiewka Pana Fortunata.** — Część 1-go aktu **Normy.—Divertissement tancerskie.** — (Zacznie się o godz. 8-ej).

DOLINA SZWAJCARSKA. —Koncert B. Bilsego. — (Zacznie się o godz. 6-ej i pół; — cena wejścia kop. 20, czyli zł. 1 gr. 10).

We Srodę, 12 lipca (2 sierpnia).

TEATR ROZMAITOŚCI. — **Chłopiec okrętowy.** — **Spotkanie.**—(Zacznie się o godz. 8-ej).

DOLINA SZWAJCARSKA. — Koncert B. Bilsego.— I. Uwertura z op. Leonora p. Beethovena; Melodien-quadrille p Straussa; Introdukcja z op. Lohengrin p. Wagnera; Les Fauvettes, polka p. Bosqueta; Introdukcja z op. Robert Djabeł p. Meyerbeera. II. Hebriden, uwertura koncertowa p. Mendelsohna-Bartholdy; Arja ze Stabat mater (solo na puzon) p. Rossiniego; Pierwsze kuracje, walc p. Straussa; Potpourri z op. Faust p. Gounoda. III. Ocean, symfonja p. Rubinsteina: *a)* allegro maestoso, *b)* adagio, *c)* scherzo, *d)* finał.—(Zacznie się o godz. 6-ej i pół. — Cena wejścia kop. 30, czyli złp. 2).

W dniu 19 (31) lipca b. m. było osób:—W teatrze Rozmaitości 160. —W Szwajcarskiej Dolinie 281.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

d. 19 (31) lipca

	o god. 6 z rana.	o god. [illegible]
Barometr w milimetrach	750.89	749 98
Termometr Reaum.	+12°8	+19°2
Stan nieba	na p. pog.	na p. pog.

Największe ciepło + 21°5 R. Najmniejsze ciepło + 11.6 R.

Z rana 20 lipca (1 sierpnia) + 14.8 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2

Ceny targowe.

dnia 19 (31) lipca.

Rodzaj produktów	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki	
Pszenica. Waga 240—242 f.	5 55	5 70
Żyto „ 224—230 f.	3 30	3 45
Jęczmień	2 40	2 45
Owies	2 39	2 55
Groch polny	3 75	4 50
Kartofle	—,—	— 65

Pud siana od k. 27½ do 30; słomy od k. 15 do 20.

Dowozy: Pszenicy 150; Żyta 110; Jęczmienia 200; Owsa 300 kor.

Wiadro okowity od rs.—k. — do rs. 3 k. —

Garniec „ od kop. — do rs.—kop. 98.

Wymierzono w Urzędzie Kons. wiader 1253.

KURSA TELEGRAFICZNE

Petersburg d. 19 (31) Lipca 1865 r.

z Petersburga.	za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	31 5/8	7/16	1/2
„ Hamburg 3 „	28 1/4		—
„ Amsterdam 3 „	156 1/2	3/4	—
„ Paryż 3 „	329	330	—
„ Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—
5. Pożyczki Stieglitza	—	—	—
6. „ „	—	—	—
7. „ Rothschilds	—	—	—
5% Bilety Bankowe	—	92 1/2	92
Akcje Wielk. Tow. dróg żel. za 125 R.	—	122	122½
Obligacje „ „	—	92 1/4	—
% Metaliki	—	103 1/2	—
% „ Kupno z Lutego	—	—	—
„ „ Pożyczka	—	106 1/8	106

(Sprostowanie). — W wczorajszym numerze,—w przeglądzie politycznym (kol. 2, szp. 1, w. 17 i 18)—zamiast „p. Blume, poseł austrjacki przy dworze hanowerskim",—czytać należy „p. Blume, poseł austrjacki przy dworze *bawarskim*".

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(*N. D. 4534*) *Sąd Kryminalny Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku, oraz w myśl postanowienia Rady Administracyjnej daty 16 (28) Października 1856 r. wzywa:

1. Fabjana vel Fabisza i
2. Paulinę vel Perlę małżonków Warszawskich, poprzednio utrzymujących handel korzenny w mieście Lubrańcu, zbiegłych w r. 1849 za granicę kraju tutejszego, i obecnie z pobytu niewiadomych, aby w ciągu roku od daty umieszczenia po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim niniejszego wezwania, wrócili do kraju, o powrocie swym sami osobiście, lub za pośrednictwem najbliższej władzy Policyjnej Sąd wzywający uwiadomili, albo w przeciągu tegoż czasu usprawiedliwili powody niepowrócenia, dotąd na pierwsze władz tutejszych przez Gazety wezwania.

Ostrzega ich przytem Sąd Kryminalny, iż w razie nieposłuszeństwa temu wezwaniu ściągną na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożone, to jest skazani będą na pozbawienie wszelkich praw, oraz bezpowrotne z granic Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a gdyby po takim przeciwko nim zapaść i uprawomocnić się mogącym wyroku wrócili do Królestwa, wówczas zesłani zostaną na osiedlenie w Syberji.

Warszawa dnia 14 (26) Lipca 1865 r.
Prezes, Wodzicki.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

(N. D. 3900) Karolina z Wrogów pierwszego ślubu Jana Widman, a powtórnego obecnie Stanisława Czubek małżonka, wystąpiła przed Trybunał Cywilny Gubernji Płockiej, z żądaniem przysądzenia jej na wyłączną własność spadku po pierwszym jej mężu Janie Widman we wsi Morgach Okręgu Pułtuskim d. 17 Lutego 1859 r. zmarłym, pozostałego i nakazania wprowadzenia jej w posiadanie, Trybunał Cywilny Gubernji Płockiej wyrokiem d. 11 (23) Marca 1865 r. wydanym przedewszystkiem stosownie do art. 770 K. C. F. obwieszczenia wydać polecił, i dla tego podpisany Patron imieniem Karoliny Czubek, wzywa sukcesorów Jana Widman, aby w ciągu trzech miesięcy od daty tego ogłoszenia z prawami swemi się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie, spadek wzmiankowany stanie się własnością Karoliny primo voto Widman, secundo voto Czubek.

Płock d. 12 (24) Czerwca 1865 r.
Zmijewski. (9731)

(N. D. 4475)

Dnia 26 maja 1864 r. umarł bezdzietnie i bez testamentu Andrzej Winnicki, posiedziciel gościńca w Smolinkach pod Powidzem, żona zaś jego Magdalena Winnicka umarła po nim w Sierpniu tegoż samego roku.

Andrzej Winnicki pozostawił za swych najbliższych sukcesorów tylko swoje rodzeństwo, do których też z pobytu swego nieznane Domicela Winnicka i owdowiała Józefa Jasińska należą.

Donosząc im o tem, wzywamy je niniejszem, ażeby najdalej w 3 miesiącach do nas się zgłosiły i jako sukcesorki tegoż Andrzeja Winnickiego przez nadesłanie swych metryk i w ogóle dokumentów potrzebnych się wylegitymowały, inaczej bowiem wzgląd na nie nie będzie wzięty i za sukcesorów uważane nie będą, a scheda im się należąca fiskusowi oddaną zostanie.

Gniezno dnia 18 Lipca 1865 r.
Królewski Sąd Powiatowy wydział II.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

(*N. D.* 4540) *Sąd Pokoju Okręgu Przasnyskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki, a mianowicie.

1. Nieruchomości miejskiej w mieście Przasnyszu pod Numerami 183, 184 i 185, przy ulicy Pstrej położonej dawniej do Szczepana i Anny z Szlaskich małżonków Mosakowskich, następnie do Walerji z domu de Thon Filipowicz, potem do Bonifacego Krzywickiego, teraz zaś do Michaliny i Zofji Rybickich należącej.

2. Części ziemskiej Trętowo Mazanięta dawniej do Fabjana i Ewy małżonków Trętowskich, lub samego Fabjana Trętowskiego, a następnie córki ich Wiktorji później zamężnej Kamińskiej żony Jana, a teraz do Władysława Goźddziewskiego i Jana Dzierzęckiego należącej.

3. Części ziemskiej na wsi Trętowo Mazanięta, dawniej do Andrzeja ojca, a następnie do Wojciecha syna Kierszkowskich, a teraz i do Władysława Goździewskiego i Jana Dzierzęckiego należącej.

4. Części ziemskiej na wsi Trętowo Mazanięta, dawniej do Błażeja Grabowskiego ojca, a następnie Antoniego syna, który miał mieć imiona Hilary Paweł, a teraz do Władysława Goździewskiego i Jana Dzierzęckiego n leżącej.

5. Części ziemskiej na wsi Trętowo Mazanięta, dawniej do Pawła Trętowskiego ojca a następnie do Grzegorza syna, a teraz do Władysława Goździewskiego i Jana Dzierzęckiego należącej. Wszystkich tych nieruchomości w Gubernji Płockiej Powiecie i Okręgu Przasnyskim położonych.

Uwiadamia interesentów, iż regulacja hypoteki nastąpi w Sądzie tutejszym pierwszej w dniu 1 (13) Listopada 1865 r. a czterech ostatnich nieruchomości w dniu 2 (14) Listopada 1865 r.

Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie do tego upoważnionych zgłosili się, i żądania swe do protokółu regulacji podali.

Ostrzega ich przytem, że niezgłaszający się w terminie regulacji podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji oznaczonym się nie stawił, tenże na żądanie któregokolwiek z wierzycieli na karę od rs. 1 kop. 50 do rubli sr. 7 kop. 50 skazany zostanie i podług art. 150 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jakie w skutek aktów regulacji wydane będą, nastąpi w d. 16 (28) Listopada 1865 r. na jawnem posiedzeniu Sądu Pokoju i od tegoż dnia czas do odwołania się od decyzji upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tym terminie przy ogłoszeniu decyzji obecni być winni.

Przasnysz d. 13 (25) Lipca 1865 r.
Podsędek, Taczanowski.

(*N. D.* 4429) *Sąd Pokoju Okręgu Opatowskiego.*

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacji hypoteki:

a) Posesji składającej się, z domu, zabudowań gospodarskich, podwórka i sadku przy dole Ciołek zwanym pod Nr. 72 w mieście Kunowie Powiecie Opatowskim Gubernji Lubelskiej położonej.

b) gruntów z zachodu do nieruchomości Nr. 72 powyżej opisanej przytykających, ze wschodu z gruntami Kornałowiczów od północy i południa z posesjami Michała Cichosz i Franciszka Mozon graniczących, poprzednio do Marjanny z Kornałowiczów Siarkowskiej a obecnie do Antoniego Siarkowskiego należących.

Zawiadamiam osoby interesowane że takowa regulacja nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 12 (24) Października 1865 r.

Wzywa ich przeto, aby w tym terminie osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanyeh zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta udawadniające ich prawa zaopatrzyli się.

Ostrzega się zarazem, że niezgłaszający się w terminie powyższym podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel wywołanej nieruchomości w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregobądź z interesentów na karę od rub. sr. 1 kop. 50, do rs. 7 kop. 50 skazany zostanie i podług art. 150 p. prawa, utraci zupełnie dobrodziejstwo prawa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jakie w skutku aktu regulacji co do tynh nieruchomości nastąpi odbędzie się w dniu 16 (28) Października r. b. o godzinie 10 rano na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tym dniu obecnymi być winni.

Opatów d. 8 (20) Lipca 1865 r.
Podsędek,
Radca Honorowy, Jastrzębiowski.

(N D. 4523) *Sąd Pokoju Okręgu Radziejowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości, we wsi Holendrach Białobłotach, obecnie osadę Aleksandrów pograniczny zwanych na gruncie emfiteutycznym do dóbr Białobłockich należącym położonej od Edwarda Szperlinga z osady jego przy Stacji Kolei Żelaznej Warszawsko - Bydgowskiej Aleksandrowo w Okręgu Radziejowskim, Powiecie Włocławskim, nabytym stojącej składającej się:

a) Dumu parterowego murowanego pod tekturą smołowcową, b) oficyny drewnianej łącznie ze stajenką, c) piekarni murowanej w ziemi tektórą smołowcową krytej, d) ogrodzenia sztachetowego, e) placu na którym powyższe zabudowania stoją.

Zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym, w dniu 22 Października (3 Listopada) 1865 r.

Wzywa ich zatem aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie na to umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminnie do regulacji podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, to na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50, do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie w dniu 29 Października (10 Listopada) 1865 r. z rana o godzinie 10ej na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego nastąpi i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być powinni.

Radziejów d. 13 (25) Lipca 1865 r.
Podsędek,
w z. Pisarz, K. Hübner.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 4485*) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że z powodu niewypłatności dotychczasowych dzierżawców dochodów konsumcyjnych miasta Opoczna odbywać się będzie licytacja na wydzierżawienie tychże dochodów na ich risico w biurze Rządu Gubernialnego dnia 12 (24) Sierpnia r. b. przez opieczętowane deklaracje na czas od tegoż dnia, do końca r. 1866, od sumy rsr. 6,906 rocznie. Warunki do licytacji i obowiązki dla licytantów przepisują się te same, jakie do wszystkich dzierżaw tego rodzaju ogłoszone były w dzienniku Warszawskim Nr. 238, 243, 249 i dzienniku Gubernialnym Nr. 41, 42 i 43 z roku zeszłego, z tą zmianą, że deklaracje z niższemi ofertami od powyższej sumy przyjmowane być mogą, lecz gdyby podana przez pluslicytanta oferta nie wyrównywała dotychczasowej cenie dzierżawnej, w takim razie zatwierdzenie licytacji od Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu zależeć będzie, pluslicytanta jednak względem Skarbu zaraz obowiązuje.

Szczegółowe warunki do licytacji w biurze Rządu Gubernialnego Sekcji Skarbowej, każdodziennie oprócz świąt od godziny 9 z rana, do godziny 3 z południa przejrzane być mogą.

Radom dnia 6 (18) Lipca 1865 roku.
Za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny Stępiński.
za Naczelnika Kancelarji Świętochowski.

(*N. D. 4561*) *Rząd Gubenjalny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu przedzierżawienia dochodów konsumcyjnych z miasta Nowegomiasta, na czas od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. do końca 1866 na koszt i odpowiedzialność niewypłatnego dzierżawcy, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego tutejszego dnia 2 (14) Sierpnia r. b. przez opieczątowane daklaracje licytacja inplus od sumy rsr. 1,733 rocznie, jaką dotychczasowy dzierżawca płacić zobowiązał się. Warunki do licytacji i obowiązki dla pluslicytanta przepisują się te same, jakie do wszystkich dzierżaw tego rodzają ogłoszone były w Dzienniku Warszawskim Nr. 236, 241, 247 i w Dzienniku Gubernialnym Nr. 41, 42, 43, z r. z. 1864, z tą tylko zmianą, że na tę dzierżawę przyjmowane będą deklaracje nawet z niższemi ofertami od sumy do licytacji podanej, wszakże gdyby podana przez pluslicytanta oferta niedorównała dotychczasowej cenie dzierżawnej, w takim razie zatwierdzenie licytacji zależyć będzie od decyzji Komisji Sządowej Puzychodów i Skarbu, a pluslicytanta przecież zaraz względem Skarbu obowiązuje. Obwieszczenie niniejsze aby każdego wiadomości doszło, burmistrze miast i wójci gmin, w gminach swych ogłoszą i dowody ogłoszenia właściwemu Naczelnikowi Powiatowemu przed terminem złożą.

Płock dnia 7 (19) Lipca 1865 roku.
Za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny Groer.
Naczelnik Kancelarji w z. Kusociński:

(N. D. 4435) *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

Z powodu bezskutecznego upływu terminu licytacyjnego w dniu 2 (14) Lipca r. b. na trzech letnie pro 1865/8, czyli od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1865 r. do tejże daty 1868 wydzierżawienie, skonfiskowanych po Ignacym Niedźwieckim części dóbr Boczki Swidrowo lit. A. i E. w Powiecie i Gubernji Augustowskiej w szachownicy, pośród innych własności prywatnych położonych wraz z prawem szynkowania trunków w karczmie miejscowej. Rząd Gubernjalny Augustowski podaje do powszechnej wiadomości, że na wydzierżawienie tychże dóbr oznaczony został drugi termin głośnej plus licytacji na dniu 6 (18) Sierpnia r. b. odbywać się mającej od godziny 12 w południe na sali zwykłych posiedzeń tutejszego Rządu Gubernjalnego, a to poczynając od sumy rs. 298 kop. 8 i pół na roczną dzierżawę ustanowionej.

Każdy zatem mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, obowiązany jest w terminie powyżej oznaczonym zgłosić się i złożyć,

a) Świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a przez Naczelnika właściwego Powiatu wedle wzoru reskryptem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 4 (16) Września 1857 roku. N. 32178/15466 wskazanego wydane wykazujące zamożność najmniej dwuletniej dzierżawie wyrównywającą; które przynajmniej na trzy dni przed terminem licytacyjnym ma być Rządowi Gubernjalnemu przedstawione do rozpoznania.

b) Kwit kasy skarbowej na złożone vadjum wyruwnywające 1/4 części sumy za podstawę do licytacji przyjętej i dokompletować takowe zaraz po licytacji w stosunku postąpionej całorocznej ceny dzierżawnej.

Przytem Rząd Gubernjalny informuje licytantów, że obowiązani przyjąć wszelkie warunki do dzierżaw dóbr rządowych przepisane, jak niemniej te, które od roku 1864 ogólnem rozporządzeniem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 13 (25) Maja 1864 r. N. 7363/2472, za obowiązujące wskazane zostały, a nadto dodatkowe:

Że dzierżawca za późne objęcie dzierżawy oraz za stan dóbr do nikogo pretensji rościć nie ma prawa, i że gdyby skutkiem procesu sądowego, skarb został pozbawiony całości dóbr przedmiotem wydzierżawienia będących lub ich części, obowiązany będzie ustąpić z dzierżawy w każdym roku bez żadnego z czyjej bądź strony wynagrodzenia za pięcio miesięcznem wprzód wypowiedzeniem, gdyby zaś tylko część onych odpadła to ubytek odpowiednio opłacie będzie potrącony dzierżawcy, który innych pretensji rościć nie może.

Że jeśliby w ciągu trwania dzierżąwy wydaną była nowa ustawa o podatku od trunków, w takim razie dzierżawca wszelkim następstwom regulować się mogącym do szynku w dobrach Boczki Swidrowo poddać się będzie obowiązany.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do tej dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracje zatem ich, winny być bezwarunkowe, oraz kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania protokółu staje się obowiązanym względem rządu, pod utratą złożonego vadjum, oraz pod rygorem ogłoszenia na jego risico nowej licytacji, a chociażby zatwierdzenie tego protokółu lub uchylenie jego później jak w miesiąc po jego dacie przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu nastąpiło nie będzie mógł rościć żadnej z tego tytułu pretensji.

Nadto ostrzega się współubiegających, aby niedopuszczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego, jako dążących na zmniejszenie korzyści, jakie skarb zamierzył osiągnąć przez licytację, w razie bowiem dostrzeżenia tego, do odpowiedzialności na drodze sądowej pociągnięci zostaną.

Warunki licytacyjne do dzierżawy dóbr przedmiotem mowy będących przygotowane, w każdym czasie są do przejrzenia w biórze Rządu Gubernjalnego.

Suwałki d. 10 (22) Lipca 1865 r.
Za Gubernatora Cywilnego,
Radca Rządu Gubernjalnego, Mrajski.
Za Naczelnika Kancelarji, Osipowicz.

(N. D. 4483) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na sali zwyklych posiedzeń Rządu Gubernialnego Augustowskiego w m. Suwałkach od godziny 11-ej z rana, w dniu 6 (18) Sierpnia 1865 r. odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1865 r. na lat 9, pro 1865/74 folwarku Ejszeryszla w ekonomji Kadaryszki położonego od sumy rocznej rs. 384 kop. 75½ na odpowiedzialność dotychczasowego dzierżawcy.

Każdy więc mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę znajdować się winien w miejscu i terminie wyżej wskazanym zaopatrzony:

a) W świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królestwa z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane, a wydane przez naczelnika właściwego powiatu, wedle wzoru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu

pod dn. 4 (16) Września 1857 N. 32198/15466 wskazanego, które obejmować winno dochód zamożności najmniej dwuletniej dzierżawie wyrównywającej, i żeby mogło być wcześniej rozpoznane, konkurent obowiązany jest przynajmniej na trzy dni przed licytacją Rządowi Gubernialnemu złożyć.

b) W świadectwo Kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie wyrównywającej 1/4 części sumy do licytacji przyjętej, tudzież w gotowiznę na uzupełnienie tegoż vadjum w stosunku postąpionej przezeń rocznej ceny dzierżawnej.

Utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany będzie przyjąć wszystkie warunki umowy z wyexmitowanym dzierżawcą na lata 1862/74 zawartej, a przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu pod dniem 26 Września 8 Października) 1862 r. Nr. 44456/19444 zatwierdzonej, która jest w każdym czasie, oprócz świąt w godzinach od 9-ej z rana do 3-ej po południu w biórze Rządu Gubernialnego Augustowskiego do przejrzenia.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się o tę dzierżawę przyjęte nie będą, deklaracje zatem ich winny być bezwarunkowe, a każdy utrzymujący się przy licytacji, stanie się obowiązanym względem Rządu, od daty podpisania protokòlu licytacyjnego, pod utratą złożonego vadjum i pod rygorem ogłoszenia na jego odpowiedzialność nowej licytacji, chociażby zatwierdzenie tego protokółu lub uchylenie jego nastąpiło później jak w miesiąc po jego dacie, przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu, nie będzie mógł rościć żadnej ztąd pretensji.

Uprzedza licytantów, ażeby niedopuszczali się pomiędzy sobą zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszenia korzyści jakie Skarb Królestwa zamierzył osiągnąć przez licytację, w razie bowiem dostrzeżenia tego, winni do odpowiedzialności na drodze Sądowej pociągnięci zostaną.

Suwałki d 10 (22) Lipca 1865 r.
za Gubernatora Cywilnego,
Radca Rządu Gubernialnego, Mrajski.
(2) za Naczelnika Kancelarji Osipowicz.

(N. D. 4555) *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) r b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na przesunięcie parkanu drewnianego w posesji Nr. 1549f od ulicy Twardej, na właściwą linję regulacyjną od sumy rs. 258 kop. 84 1/4 wykazem kosztów obliczonej a do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do licytacji podanej, nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadjum w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 5, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 15 (27) Lipca 1865 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major, Witkowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się przesunięcia parkanu drewnianego w posesji Nr. 1549f od ulicy Twardej położonej, na właściwą linję regulacyjną, za sumę anszlagową wynoszącą rs 258 kop. 84 1/4 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N N (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Vadjum w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 5 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem dnia, mca 1865 r.
(podpisać imię i nazwisko)

(N. D. 4421) *Urząd Konsumcyjny miasta Stołecznego Warszawy.*

Z powodu, że obwieszczona poprzednio licytacja, na entrepryzę opalania drzewem 23 pieców w domkach strażniczych nadwiślańskich i lokalach ekspedycyi rogatkowych i wodnych, przez ciąg 6 miesięcy zimowych 1865/6 r to jest od włącznie dnia 4 (16) Października b. r. do dnia 3 (15) Kwietnia 1866 r. dla braku konkurentów nie doszła do skutku; przeto Urząd Konsumcyjny podaje do wiadomości powszechnej, że w biórze tutejszem mieszczącym się w gmachu rządowym przy ulicy Leszno pod Nr. 706, odbędzie się ze skróconym terminem t. j. w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) b. r. o godzinie 11 z rana, powtórna na tę entrepryzę licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, od kwoty podwyższonej do rs. 5, wyraźnie rubli srebrem pięć, za opał jednego pieca miesięcznie.

Do licytacji tej przypuszczeni będą wszyscy bez żadnego wyłączenia konkurenci.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winni złożyć deklaracje opieczętowane, na ręce Naczelnika Urzędu Konsumcyjnego, najdalej do godziny 11 z rana, w dniu do licytacji oznaczonym, czysto bez poprawek skrobań, oraz przekreśleń napisane, i w nich wyraźnie wymienić literami kwotę, za jaką posługi tej podjąć się deklaruje.

Do deklaracji dołączone być ma zaświadczenie kasy Urzędu Konsumcyjnego lub innej rządowej, na złożone vadjum rs. 150 wyraźnie rubli srebrem sto pięćdziesiąt.

Warunki licytacyjne każdodziennie w oddziale ogólnym bióra tutejszego są do przejrzenia.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Urzędu Konsumcyjnego z dnia 12 (24) Lipca b. r. N. 6272 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się podjąć opalania drzewem 23 pieców w domkach strażniczych nadwiślańskich i lokalach ekspedycji rogatkowych i wodnych, przez ciąg 6 miesięcy zimowych 1865/6 roku t. j. od d. 4 (16) Października r. b. do dnia 3 (15) Kwietnia 1866 r. za kwotę (tu wymienić literami kwotę, za jaką przedmiotową posługę uskuteczniać obowiązuję się) za opalanie jednego pieca miesięcznie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te w zupełności przyjmuję; przytem załączam zaświadczenie kasy N. na złożone tamże vadjum N., które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1865 r. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 12 (24) Lipca 1865 r.
p. o. Naczelnika Urzędu Witkowski.
Sekretarz Urzędu, Leśniewski.

(N. D. 4626) *Варшавскій Военный Округъ.*

Отъ Окружнаго Интендантскаго Управленія Варшавскаго военнаго Округа объявляется, что по положенію военнаго Совѣта назначено заготовить съ торговъ для Варшавскаго Интендантскаго вещеваго склада слѣдующее количество госпитальныхъ вещей и матеріяловъ въ 1865 году, I разряда матеріяловъ: холста господскаго 4493 арш. холста рубашечнаго 1-го сорта 62,212 арш., 2-го сорта 3,151 арш., холста подкладочнаго 1-го сорта 14,000 арш. хрящеваго 5,500 арш., тику матрацнаго 500 арш., миткалю 17 арш., сукна сѣраго тонкаго 15 арш., байки тонкой бѣлой 72 арш., байки руской бѣлой 200 арш., зеленой русской 33 арш., волосу конскаго для подушекъ 42 пуд. Ващей готовыхъ мягкихъ: колпаковъ бумажныхъ 176, чулокъ шерстяныхъ тонкихъ 409 паръ, чулокъ шерстяныхъ солдатскихъ 4 паръ, сапоговъ войлочныхъ кожею обшитыхъ 330 паръ туфлей съ задниками 85 паръ, туфлей безъ задниковъ 5,555 паръ, башмаковъ для трубочистовъ 8 паръ, тулупы крытые затрапезомъ 1-го роста 41, 2го роста 205, 3 роста 45, палушубковъ для рабочихъ и трубочистовъ 148, рукавицъ дла рабочихъ и трубочистовъ 334 паръ, вареги (тоже) 102 паръ, панталоны лосиные (тоже) 24, кеньги для часовыхъ 20 паръ, круговъ пеньковыхъ 166, запоновъ кожанныхъ 3, стекланныхъ: графиновъ 7, стакановъ дла чая 212, стакановъ для лекарствъ 116, стакановъ для куренія 22, чашекъ чайныхъ съ блюдцами 47, цирульничыхъ: бритвъ 56, гребней роговыхъ 77, разныхъ брусьевъ точильныхъ 1, хомутовъ съ упряжию 18. II-го разряда вещей металическихъ Офцерскихъ мѣдныхъ: шандаловъ 10, ложекъ столовыхъ 17. переносьныхъ ватерклозетовъ 4. Для общаго употребленія мѣдныхъ: котловъ въ 6 ведеръ 2, коструль въ 2 ведра 2, коструль въ 2 кружки 10, шандаловъ низкихъ 14, оловянныхъ: кружекъ съ крышками 449, мисокъ съ крышками 304, солонокъ 2,468, чайниковъ 20, уринниковъ простыхъ 99, чернильницъ съ песочницами 14, желѣзныхъ: ковшей бѣлаго желѣза 146 конфорокъ 30, лопатъ для чищенія двора 22, уполовниковъ кухонныхъ 66 ножей кухонныхъ 4, ночниковъ 100. рукомойниковъ съ приборомъ 106, сковородъ 47, топоровъ 50, шандаловъ низкихъ 15, щипцовъ свечныхъ 135, щипцовъ дла каминовъ 63, жестяныхъ тарелокъ для перевязки 75, фонарей рѣшедчатыхъ 34, чугунныхъ: котловъ въ 50 ведеръ 2, въ 40 ведеръ 3, въ 20 ведеръ 2, 15 ведеръ 4, столярныхъ и плотничьихъ, пилъ ручныхъ и продольныхъ 8, рубанковъ съ желѣзками 2, слѣсарныхъ и кузнечныхъ брадковъ квадратныхъ 2, и клещей разной величины 3 штуки.

Показанное здѣсь количество предметовъ, назначено къ заготовленію только приблизительное, на торгахъ же будетъ предъявлено только то количество вещей, которое дѣйствительно необходимо т. е. быть можетъ меньшее, о чемъ и будетъ объявлено въ Интендавствѣ желающимъ. торговаться до торговъ съ подписками

Торги на поставку госпитальныхъ вещей будутъ производится въ окружномъ Совѣтѣ 5-го и 9-го Августа сего года въ часъ по полудни. До этого только часа будутъ приниматься и прошенія о желаніи учавствовать въ торгахъ Кромѣ изустныхъ торговъ будетъ допущена присылка запечатанныхъ объявленій, которые должны быть присланы въ Окружной Совѣтъ вмѣстѣ съ узаконенными залогами на 15% подрядной суммы.

Подрядчики, за которыми останутся послѣднія цѣны на поставку металическихъ вещей, показанныхъ по вѣдомости въ разрядѣ второмъ, не должны претендовать если согласно 384 ст. час. 1, кн. 4, съ Воен. Пост. Тульскій, Сестрорѣцкій и Ижевскій оружейные заводы, примутъ на себя въ теченіи установленнаго срока поставку этихъ вещей, а имъ подрядчикамъ въ предоставленіи поставки тѣхъ же вещей будетъ отказано.

Если цѣны, выпрошенныя на торгахъ не будутъ выше назначенныхъ Военнымъ Совѣтамъ и при томъ вещи будутъ приняты полными разрядами, то подрядъ будетъ утвержденъ въ тоже время на мѣстѣ Военно-Окружнымъ Совѣтомъ.

Сдача вещей должна производится въ Интендантскій складъ, чрезъ пріемную Коммисію въ г. Варшавѣ, но пріемъ вещей по образцахъ или счетомъ, на мѣстахъ заготовленія, отмѣняется, а слѣдовательно отмѣняется и уплата на мѣстахъ заготовленія трехъ четвертей, или одной четверти стоимости принятаго тѣмъ или другимъ способомъ товара.

Подробныя условія этихъ торговъ, желающіе могутъ видѣть въ Варшавскомъ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи ежедневно во время Присутствіи.

Г. Варшава 14 Іюля 1865 года.
Окружной Интендантъ
Генералъ-Маіоръ. Синельниковъ.

(N. D. 4374) *Magistrat Miasta Wolbroma.*

Z powodu że z końcem roku bieżącego ekspiruje kontrakt o dzierżawę dochodu Kasy miasta tutejszego z targowego i jarmarcznego, podaje do publicznej wiadomości iż na wydzierżawienie tegoż dochodu na następne lata 1866/8 czyli od dnia 1 Stycznia 1866 r. do końca Grudnja 1868 r. odbędzie się w Kancelarji Magistratu miasta Wolbroma w dniu 13 (25) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe licytacja in plus przez złożenie deklaracji opieczętowanych, od sumy dotąd pobieranej rs. 1,061.

Każdy przeto chęć licytowania mający w miejscu i terminie wyżej oznaczonym deklaracje opieczętowane złożyć lub nadesłać zechce które tylko do godziny wpół do dwunastej w tym dniu będą przyjmowane, do deklaracji bez żadnych poprawek wedle załączającego się wzoru napisanej, dołączyć należy świadectwo Kasy którejkolwiek na złożone vadjum w sumie rs. 106.

Warunki przedlicytacyjne, każdego dnia w godzinach biurowych oprócz dni świątecznych w Kancelarji Magistratu miasta Wolbroma przejrzane być mogą.

Wolbrom dnia 6 (18) Lipca 1865 r.
Burmistrz Szpuglewski.

Wzór do Deklaracji.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia z dnia Lipca r. b. Nr. podaje niniejszą deklaracją, iż zobowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód targowego i jarmarcznego w mieście Wolbromie na lata 1866/8 za sumę rocznego czynszu rs.

(tu wypisać sumę liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, zaświadczenie Kasy N na złożone w niej vadjum rs. wynoszące dołączam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o zwrot Pocztą na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie w N Pisałem w N dnia mca roku
(podpisać imię i nazwisko)

(N. D. 4562) *Magistrat Miasta Chełma.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 19 (31) Sierpnia r. b. od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem, w biurze Magistratu miasta Chełma, odbywać się będzie w obecności Pomocnika Naczelnika Powiatu, licytacja przez opieczętowane deklaracje, na wydzierżawienie dochodu kasy ekonomicznej miasta Chełma, brukowe, jarmarczne i targowe zwanego, od sumy rs. 930 kop 30, in plus na lat trzy, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia 1865/6 roku, do dnia ostatniego Grudnia 1868 roku.

Vadjum do tej licytacji wynosi rs 93 kop. 3. Mający chęć licytowania, zechcą zgłosić się w oznaczonym terminie z deklaracjami do Magistratu.

Warunki każdego czasu w godzinach biurowych do przejrzenia w Magistracie tutejszym znajdują się.

Chełm d. 12 (24) Lipca 1865 r.

Wzór do Deklaracji.

Deklaracja.

W skutku obwieszczenia z dnia 12 (24) Lipca r. b. Nr. 2528 podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się wziąść w dzierżawę na trzy lat od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 roku, do dnia ostatniego Grudnia 1868 roku, dochód kasy ekonomicznej miasta Chełma, brukowego, targowego i jarmareznego zwany za sumę roczną rubli srebrnych (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi objętemi.

Vadjum rub. sreb. 93 kop. 3 w gotowiźnie składam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę.

Zamieszkanie moje jest w mieście N. wsi N. Dan w NN. dnia 1865 r.
(Wyraźnie podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 4553) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Z powodu spełzłej bezskutecznie w dniu 15 (27) Lipca r. b. licytacji na dostawę drzewa opałowego dla tutejszego Szpitala, podaje do wiadomości, iż w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia 1865 r. o godzinie 6 z południa, przed Radą Szczegółową w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, odbędzie się powtórna przez opieczętowane deklarację licytacja in minus na dostawę drzewa na opał suchego w szczapach w ilości jaka na czas od 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. do końca r 1866, okaże się konieczną, mniej więcej wszakże sążni kubicznych siedmset pięćdziesiąt.

Praetium do licytacji ustanowione jest na rs. dziewięć Nr. rs 9 za jeden sążeń kubiczny. Vadjum rs. 675 złożyć można w gotowiźnie, w listach zastawnych lub innych papierach publicznych na kaucje przyjmowanych które nieutrzymującym się przy licytacji zaraz po jej odbyciu zwrócone będzie.

Inne warunki dostawy tej dotyczące, są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej, każdodziennie wyjąwszy święta.

Wzór do deklaracji domieszcza się.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia obowiązuję się dotawić dla Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie drzewa sosnowego suchego w szczapach na opał w ilości, jaka się okaże konieczną na czas od dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1865 r. do końca 1866 r., mniej więcej sążni kubicznych 750 po cenie rs. kop. (wypisać wyraźnie literami) za jeden sążeń całokubiczny z odstawą na miejsce i ułożeniem.

Warunkom licytacyjnym zupełnie się poddaję. Kwit Kasy Szpitalnej na złożone vadjum rs. 675 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie (wypisać literami wyraźnie) Pisałem w N dnia N mca N roku 1865.
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 17 (29) Lipca 1865 r.
Zastępca Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady Głównej, Pruszyński.

(N. D. 4365) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Sgo Łazarza*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu nie dojścia do skutku licytacji na dostawę stu sążni całokubicznych drzewa sosnowego w szczapach dla Szpitala Sgo Łazarza, ogłasza powtórną w tym celu licytacją, podając za praetium licyty jednego sążnia rs. 9 i naznaczając termin licytacji na dzień 29 Lipca (10 Sierpnia) 1865 r. o godzienie 5. Pragnący przeto podjąć się tej dostawy, mogą każdodziennie wyjąwszy niedziele i święta od godziny 8 do 12 rano i od 3 do 6 z południa, w Kancelarji Szpitala przy ulicy Kiążęcej, przeczytać warunki licytacji obojrzeć wykład i gatunek drzewa, przez Radę Szczegółową wymagany, i złożyć na ręce Nadzorcy Szpitala deklarację i vadjum w ilości rs. 100.

Warszawa d. 5 (17) Lipca 1865 r.
Opiekun Prezydujący,
Radca Kolegjalny, Ferd. Verner.

(N. D. 4564) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż odbywać się będą po raz trzeci licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane na dowozy i dostawy na r. 1866 różnych materjałów dla Zakładów i kopalń w okręgu to jest:

a) W biurze górniczem w Dąbrowie dnia 5 (17) Sierpnia b. r.

1. O godzinie 10 rano na dostawę do magazynu Okręgu różnych materjałów to jest: oleju, oliwy, skór, miedzi i t. p. w wartości rs. 9319.
2. O godzinie 10 i pół rano na dowóz różnych wyrobów z Suchedniowa i Białogona do magazynu okręgu, w wartości rs. 142.
3. O godzinie 11 rano na dostawę oleju na światło dla górników kopalń w okręgu, w wartości rs. 2,390.
4. O godzinie 11 i pół rano na dowóz miału galwanowego do Płuszki Olkuskiej, w wartości rs. 217.
5. O godzinie 12 w południe na dowóz surowizny z Pasuk do Pudlingarni huty bankowej, w wartości rs. 1698.
6. O godzinie 12 i pół z południa na dowóz galwanów z kopalni i Płuszki pod Zychcicami do hut Będzińskich, w wartości rsr. 1,046.
7. O godzinie 1 z południa na dowóz piasku, gliny, węgli i t. p. do hut cynku pod Bendzinem, w wartości rs. 794.

8. O godzinie 1 i pół z południa na dowóz cynku, surowizny, węgli, i t p. do Walcowni Sławkowskiej w wartości rs. 942.

9. O godzinie 2 z południa na dowóz węgli do machiny 45 konnej, w wartości rsr. 65.

10. O godzinie 2 i pół z południa na dostawę drzewa na wyrób tarcic do tartaku na kopalni Reden, w wartości rs. 3,252.

b) W kancelarji Zakładów Pankowskich, dnia 9 (21) Sierpnia b. r.

11. O godzinie 10 rano na dostawę różnzch materjałów, io jest: oleju, oliwy, skór i t. p. do magazynu w Pankach, w wartości rs. 1,370.

Nadmieniając, że inne zastrzeżenia, oraz wzór do deklaracji te licytacje obowiązujących są też same, jakie do powtórnej licytacji, a pomienione entrepryzy są zamieszczone w Dzienniku Warszawskim N. 147, zaś warunki tyczące się rzeczonych licytacji mogą być przejrzane w biórach wydziału górnictwa w Warszawiei okręgowem w Dąbrowie, codziennie wyjąwszy świąt uroczystych.

Dąbrowa d. 14 (26) Lipca 1865 r.

J. Hempel.

(*N. D. 4565*) *Naczelnik Zakładów Gorniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w Kancelarji Zakładów Pankowskich odbywać się będzie w dniu 9 (21) Sierpnia b. r. o godzinie 11 rano, po raz drugi licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na dostawę łącznie z dowozem w roku 1866 węgli drzewnych dla Wielkiego Pieca i Fryszerek w oddziale Pankowsklm około korcy 80,000, od ceny tej samej kop. 17 i pół za korzec. jaka do pierwszej licytacji na pretium została oznaczoną, nadmieniając, że inne zastrzeżenia, oraz wzór do deklaracji tę licytacją obowiązujące są też same jakie do pierwszej licytacji o pomienioną entrepryzę są zamieszczoue w Dzienniku Warszawskim w N. 142, 147 i 155 i w dzienniku Gubernjalnym Warszawskim w N. 26, 27 i 28. Warunki tyczące się rzeczonej licytacji, mogą być przejrzane w biurach: wydziału górnictwa w Warszawie, okregowem w Dąbrowie i na gruncie Zakładów Pankowskich, codziennie wyjąwszy świąt uroczystych.

Dąbrowa d. 14 (26) Lipca 1865 r.

J. Hempel.

(*N. D. 4577*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jadwigi-Teresy 1go voto Trzebuchowskiej. 2go Mazowieckiej z Aleksandrem Mazowieckim prawomocnie na czas nieograniczony rozseperowanej małżonki w Warszawie pod Nr. 1315 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interetu i całego postępowania subhastacyjnego u Piwońskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 525 zamieszkałego. obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1500 z procentem od d. 17 Sierpnia 1862 r. i kosztów od Józefy z Kuczborskich i Antoniego małżonków Urbanowskich obywateli, właścicieli dóbr ziemskich Kuźmy lit. A. B. dawniej w Okręgu Brzezińskim, a obecnie w Okręgu i Powiecie Łowickim, Gubernji Warszawskiej położonych, w folwarku Trzcianka w Okręgu Brzezińskim, a obecnie w Okręgu i Powiecie Łowickim położonym zamieszkałych, protokółem Michała-Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 5 (17) Czerwca 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE,

Kuźmy lit. A. B. z folwarkiem Kiełbaś i jedną mogą ziemi na sąsiedniej wsi Zawady, czyli Klina w tamtą własność wchodzącego, w parafji Dobosin pod jurisdykcją Sądu Pokoju Ogu Łowickiego w gminie Łyszkowice, Powiecie Łowickim Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do współegzekwowanej dłużniczki Józefy z Kuczborskich Urbanowskiej należące, w dzierżawnem posiadaniu Marjana Jaskółowskiego za kontraktem urzędowym przed Rejentem Kancelarji Okręgu Zgierskiego Wójciechem Halaczkiewiczem w d. 31 Maja (12 Czerwca) 1864 r. zdziałanym na lat sześć od d. 12 (24 Czerwca 1864 r. za cenę roczną rs. 1,207 zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók miary nowopolskiej 26, z tych las iglasty zajmuje mórg około 24 i zagajnik brzeziny około włók 2, łąki około włóka jedna, nieużytki zaś jako to: drogi, piaski, granice, grunta pod zabudowaniami i t. p. około włók 2, morgów dziesięć, reszta zaś grunt orny.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

I. Folwark Kuźmy lit. A. B.

1. Dom z drzewa w części gontami w części słomą kryty, komin murowany mający.

2. Stodoła z desek na podmurowaniu z kamieni. częścią gontami, częścią słomą kryta.

3. Zabudowanie mieszczące w sobie owczarnią, holendernią i stajnie z bali w węgieł na podmurowaniu z kamieni, częścią gontami, a częścią słomą kryte.

4. Spichrz z bali w węgieł na takimże podmurowaniu i dach częścią gontami, częścią słomą kryty.

5. Kuźnia z bali na podmurowaniu deskami kryta, komin murowany mająca.

6. Chalupa w słupy, słomą kryta, komin stangowy mająca, zabudowanie to mieści w sobie karczmę w jednej części, a w drugiej mieszkają parobcy dwo scy.

7. Chałupa z bali słomą kryta, komin murowany mająca.

8. Ogród częścią owocowy, a częścią warzywny, mający w sobie drzew dzikich starych około 15, owocowych zaś około 120, oraz pewną ilość krzewów.

9. Studnia drzewem cembrowana.

W dobrach powyższych znajdują się dwie sadzawki nie zarybione.

II. Folwark Kiełbaś zwany, składa się z jednej chałupy słomą krytej komin z cegły surówki mającej, przed którą jest mały ogródek w żerdzie ogrodzony.

Studnia drzewem cembrowana w polu jedna.

Folwark ten znajduje się również w posiadaniu dzierżawnem Antoniego Zaborowskiego za kontraktem prywatnym.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Piwońskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 525 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Łowickiego w mieście Łowiczu urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.

2. Mateuszowi Marat Wójtowi gminy Łyszkowice, do której to gminy dobra zajęte Kuźmy należą, w Łyszkowicach urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 12 (24) Czerwca 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 24 Września (6 Października) 1865 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Piwoński Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Lipca 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 5 (17) Lipca 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski. (11397)

(N. D. 4583)

Wiadomo się czyni, iż nieruchomość w Warszawie pod Nr. 426, przy ulicy Krakowskie-przedmieście, i ulicy Koziej, na gruncie dziedzicznym położona, składająca się: z jednego gomu masiv murowanego, o parterze, pierwszym, drugim i trzecim piętrze, oraz poddasza, pod którym to domem znajdują się, piwnice sklepione, obejmująca łokci kw. $360^{1}/_{8}$ placu przez biegłych na rs. 12,258 kop. 7 oszaconana, zostanie sprzedaną przez licytację w drodze działów a to na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 4 (16) Lutego, i 21 Kwietnia (3 Maja) 1865 r. między Emilją Matyldą z Koestrów, Nikodema Żebraskiego urzędnika małżonką pod Nr. 2457 zamieszkałymi, współwłaścicielami tejże nieruchomości przez Ludwika Zegrzdę Adwokata stawającemi z jednej A. innemi współwłaścicielami tej samej nieruchomości z drugiej strony jako to: Konstantym Koester urzędnikiem pod Nr. 1579, Pauliną z Koestrów Mikucką, Józefa Mikuckiego urzędnika małżonką pod Nr. 2487, Anną Zuzanną z koestrów, Ignacego Klopsz urzędnika pod Nr. 1618c, Karolem Ferdynandem Koester pod N. 63, wszystkiemi w Warszawie zamieszkałymi przez Gustawa Wołowskiego Adwokata bronionymi zapadłych.

Po odbyciu pierwszej publikacji termin do drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 19 (31) Sierpnia 1865 r. godzinę $9^{1}/_{2}$ zrana oznaczonym został i odbędzie się w miejscu zwykłychp osiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernjí Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. przed W. Rożnowskim Sędzią Trybunału delegowanym.

Licytacja się zacznie od sumy rs. 12,258 kop. 7, jako szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. oraz w Kancelarji Ludwika Zegrzdy Adwokata, sprzedaż tę popierającego w Warszawie pod Nr. 495*a* zamieszkałego.

Ludwik Zegrzda, Adwokat. (11805)

(N. D. 4584)

Wiadomo się czyni, iż nieruchomość w Warszawie pod Nr. 422, przy ulicy Krakowskie-przedmieście i ulicy Koziej narożnie na gruncie dziedzicznym położona, składająca się: z jednego domu masiv murowanego, o parterze mieszczącym obszerny sklep, pierwszym i drugim piętrze, pod którym to domem znajdują się: suteryny i piwnice sklepione, obejmująca łokci kw. $350^{3}/_{8}$ placu, przez biegłych na rs. 12,063 kop. $26^{1}/_{2}$ oszacowana, zostanie sprzedaną przez publiczną licytację, w drodze działów, a to na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 4 (16) Lutego, i 21 Kwietnia (3 Maja) 1865 r. między Emilją Matyldą z Koestrów, Nikodema Żebrackiego urzędnika małżonką pod Nr. 2457 zamieszkałymi współwłaścicielami tej nieruchomości przez Ludwika Zegrzdę Adwokata stawającemi, z jednej A. innemi współwłaścicielami tejże nieruchomości z drugiej strony jako to: Konstantym Koester urzędnikiem pod Nr. 1579, Pauliną z Koestrów Mikucką Józefa Mikuckiego urzędnika małżonką pod Nr. 2487, Anną Zuzanną z Koestrów Ignacego Klopsz urzędnika żoną pod Nr. 1618c, Karolem Ferdynandem Koester pod Nr. 63, wszystkiemi w Warszawie zamieszkałymi, przez Gustawa Wołowskiego Adwokata bronymi, zapadłych.

Po odbyciu pierwszej publikacji, termin do drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz do przygotowawczego przysądzenia powyrszej nieruchomości na dzień 19 (31) Sierpnia 1865 r. godzinę $9^{1}/_{2}$ zrana oznaczonym został, i odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. przed W. Rożnowskim Sędzią Trybunału delegowanym.

Licytacja się zacznie od sumy rs. 12,063 kop $26^{1}/_{2}$ jako szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warunku sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. oraz w Kancelarji Ludwika Zegrzdy Adwokata' sprzedaż tę popierającego w Warszawie pod Nr. 495*a* zamieszkałego

Ludwik Zegrzda, Adwokat. (11806)

(N. D. 4578) W dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana na Starym mieście 22 Lipca (3 Sierpnia) o godzinie 10 z rana na Muranowie, a o 12 w południe za Żelazną Bramą, zaś 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 9 z rana na Sewerynowie, różne meble, palisandrowe machoniowe, jesionowe, sosnowe, lustra, zegary, len, szafy, miedź kuchenna i t. p. w drodze ekzekucji sądowej zajęte, wszystko w Warszawie na placach targowych przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

A. Tymecki Komornik. (11804)

(N. D 4585) W eksekucji sądowej zajęte ruchomości jako to, garderoba męzka, meble jesionowe i machoniowe, oraz herbata, arak i wina w dniach 23 Lipca (4 Sierpnia) o godzinie 10 rano na targu przed trzema krzyżami o godzinie 12 w południe na placu pod lwem zwanym 28 Lipca (9 Sierpnia) o godzinie 10 i w dniu 1 (13) Sierpnia r b. o godzinie 12 w południe w rynku Starego miasta przez publiczną licytacją sprzedane będą.

M. Magnuski, Komornik. (11821)

(N. D. 4590) Podaję do wiadomości, że w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w połuonie, na targu publicznym wołowy zwanym w Pradze przy Warszawie, i w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o tejże godzinie na targu Stare miasto zwanym w Warszawie prawnie zajęte ruchomości jesionowe, olszowe, sosnowe i machoniowe, jako to: kanapy, krzesła stoły, szafy, komody, łóżka, sofy i t p. przedmiota, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik (11827)

(N. D. 4588) Prawnie zajęte ruchomości meble. jesionowe, machoniowe i t. p. w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. o godzinie 11 na targu Końskim, Praga w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną bramą w tymże dniu o godzinie 11 rano na targu Trzy krzyże i w tymże o godzinie 12 w południe na targu Stare miasto, w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 11 rano pod Lwem w Warszawie. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Markiewicz Komornik. (11826)

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(*N. D. 4563*) *Królewsko-Pruski Sąd Powiatowy, Wydział 1-y.*

Na mocy wekslu suchego d. d Grabów dnia 21 Lipca 1862 r. przez później zmarłego Mikołaja Wężyka na kwotę 1,441 tal. wystawionego, którego termin płaty z dniem 1 Września 1862 r. upłynął, skarzył kupiec kupiec M. W. Silberberg z Kępna, sukcesorów wystawiciela panią Julje teraz za Mańkowskim w poręczeństwie jej małżonka, właściciela dóbr Wojciecha Mańkowskiego, dawniej w Güttchoffnung w powiecie Pleszewskim zamieszkałego, o wyż wspomnioną sumę wekslową, z szóściestorem od dnia 1 Września 1862 r.

Pozwaną, również i małżonka jej, których pobyt niewiadomy, zapozywa się niniejszem publicznie na termin do odpowiedzi na skargę i ustnej rozprawy na dzień 15 Listopada 1865 roku, przed południem o godzinie 9-tej, przed kolegjum wyznaczony pod tem ostrzeżeniem, że w razie niestawienia się, fakta w skardze umieszczone za przyznane uważane, a w wyroku to co prawo przepisuje ustanowionem będzie.

Kępno dnia 23 Lipca 1865 roku.

(*N. D. 4572*) *Sąd Policji Prostej Okręgu Czerskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że na d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. w m. Grójcu o-gu Czerskim, przyaresztowaną została kobieta przy zmianie pieniędzy, do posiadania których nie była podobną, gdy zaś jest podejrzenie, czyli takowe niepochodzą z kradzieży, gdyż kobieta ta wyznaje, że miała je dostać od przechodzącego Flisaka przed tygodniem czasu, zatem wzywa osoby interesowane, aby do Sądu tutejszego zgłosiły się, a po udowodnieniu ilości, oraz opisaniu jakiego rodzaju pieniędze zaginęły, pieniądze te właścicielowi wydane być mogą, po upływie zaś terminu dni 30, znajdujące się pieniądze te, wrazie nieudowodnienia własności przez osobę zgłaszająca się, albo kobiecie dotąd posiadającej takowe, wydane, albo też skarbowi zasądzone zostaną.

Grojec dnia 1 (13) Lipca 1865 r.

Podsędek, Wladis.

(*N. D. 4541*) *Sąd Policji Poprawczej Okręgu Pułtuskiego.*

Zawiadamia iż w depozycie Sądu tutejszego znajduje się dwanaście kawałków podeszfów skórzanych, w d. 2 (14) b. m. i r. w boru pod wsią Swidrami Gubernji Warszawskiej wynalezionych, które właścicielowi za udowodnieniem wydane być mogą, wrazie zaś niezgłoszenia się właściciela w ciągu miesiąca jednego od daty niniejszego ogłoszenia, depozyt na rzecz skarbu spieniężonym zostanie.

Pułtusk dnia 15 (27) Lipca 1865 r.

Podsędek, Jaworski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4441) Zawiadamia się rodziców i opiekunów, że w skutku zamknięcia instytutu w Imbramowicach. znany artysta muzyki Jan Jawurek, w zamiarze udzielania lekcji muzyki, oraz śpiewu z dniem 1 Sierpnia r. b. przenosi się na stałe mieszkanie do miasta Częstochowy. (11501)

(N. D. 3614) Mam honor niniejszym zawiadomić: iż poczynając od d. 15 Sierpnia r. b. znajdą u mnie **12 uczni Szkoły Politechnicznej** przyzwoite mieszkanie z stołowaniem, w bliskości Szkoły Politechnicznej. życzący sobie u mnie znaleźć pomieszczenie, zechcą każdego czasu na pismie franco lub ustnie do mnie zgłosić się dla obznajmienia się z warunkami, obecnie mieszkam w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 596, zaś od d. 15 Sierpnia r. b. mieszkać będę przy ulicy Średniej w lewem skrzydle Palacu pana Kochanowskiego pod Nr. 336.

Łódź dnia 17 Czerwca 1865 r.

A. Berg. (9227)

(N. D. 4575) W dniu 27 b. m we wsi Kurowicach, przez niewiadomego sprawcę, skradzioną została akcja Drogi Żelarnej Warszawsko Bydgowskiej, za Nr. 3215 na rs. 500 wraz z kuponami, ostrzega się niniejszem iżby nikt wspomnionej akcji nienabywał, gdyż zastrzeżenia poczynione zostały gdzie należy.

Kurowice d 31 Lipca 1865 r.

X. Kieszczyński. (11789)

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego. — Za pozwoleniem Cenzury.